

Zagraniczne umowy polskich naukowców

W 1968 roku Polska Akademia Nauk, Ministerstwo Oświaty i Szkolnictwa Wyższego, Komitet Nauki i Techniki oraz Komitet Współpracy Gospodarczej z Zagranicą, zawarły szereg nowych umów i porozumień, na mocy których polskie placówki naukowo-badawcze oraz nasi naukowcy współpracują z ośrodkami naukowymi wielu krajów europejskich i pozaeuropejskich.

W 1968 r. podpisano m. in. protokół o współpracy naukowo-technicznej między akademią nauk Polski i Związku Radzieckiego. Protokół obejmuje 37 tematów badawczych. W ub. roku między Polską a Związkiem Radzieckim zawarto także umowę o współpracy kulturalnej i naukowej obejmującej lata 1968-1969.

Ministerstwo Oświaty i Szkolnictwa Wyższego zawarło lub wznowiło w 1968 r. 10 umów międzynarodowych o współpracy naukowej z Polską, w tym m. in. z Danią, Belgią, Szwecją i Francją. Kontakty naukowców polskich i francuskich odbywają się na podstawie umów zawieranych od 1957 r. między Polską Akademią Nauk a jej francuskim odpowiednikiem — Centre National de la Recherche Scientifique.

Pogłębia się współpraca naukowo-techniczna między Polską a krajami socjalistycznymi. Polska Akademia Nauk i Komitet Nauki i Techniki zawarły porozumienia z rumuńską Krajową Radą Badań Naukowych obejmujące lata 1968-1969.

PAP

Masowe demonstracje we Włoszech

„Unita“ potępia akcję policji

Na znak protestu przeciwko brutalnej akcji policji, która w Nowy Rok otworzyła ogień do demonstrantów we włoskiej miejscowości Viareggio, w wyniku czego 1 osoba została ciężko ranna, w wielu miastach włoskich doszło w czwartek do masowych demonstracji.

Demonstracje takie odbyły się w Rzymie, Pizie, Lucce, Florencji i Viareggio. W tej ostatniej miejscowości robotnicy proklamowali dwugodzinny strajk. Na wieść, iż ofiara policyjnej kuli jest całkowicie sparaliżowana doszło do wzrostu napięcia. Na posterunek policji w Viareggio posyłały się kamienie i butelki. W wyniku walk 19 policjantów i demonstrantów zostało rannych, 55 osób aresztowano.

Na jednym z placów w Pizie zebrało się na wiecu protestacyjnym ponad 1500 osób. Uczestnicy protestowali przeciwko oficjalnym komunikatom radia i telewizji, które próbują zaprzeczyć krwawej akcji policji. Po wiecu grupa demonstrantów przemarszowała ulicami miasta i obrzucała kamieniami okna budynku gazety „Il Telegrafo”.

W Ankonie policja aresztowała 40 osób, które zaatakowały biuro partii neofaszystowskiej. Organ Komunistycznej Partii Włoch „Unita“ potępił brutalną akcję policji. (PAP)

W poznańskim Pałacu Kultury

Moment poważny — Zawisza Czarny w oryginalnej zbroi pasuje na rycerza. Dzielną „wojak” w pełni zasłużył na ten zaszczyt. W szlachetnej rywalizacji pokonał kilku groźnych przeciwników. Gdzie to wszystko się dzieje? W poznańskim Pałacu Kultury, w ramach noworocznych imprez dla dzieci.

Fotoreportaż z „Noworocznych manewrów” drukujemy na str. 4
Fot. — K. Przychodzki



POZNAN
SOBOTA
4
STYCZNIA
1969

Wydanie AB
Nr 3 (7738)
Rok wyd. XXV
Cena 50 gr

Nasilenie walk w Wietnamie Południowym

Eksplozja w pobliżu amerykańskiej bazy Hoi An

Czwartek upłynął w Wietnamie Południowym pod znakiem wzmożonej aktywności bojowej. Agencja prasowa na pierwszym miejscu informuje o eksplozji potężnego ładunku podłożonego w pobliżu bazy przelotów amerykańskiej bazy Hoi An na południe od Da Nang. Ładunek ten eksplodował po przyjeździe ciężarówki amerykańskiej, w momencie kiedy do bazy wchodziła spora grupa personelu. Zginęło tam 12 osób zatrudnionych w bazie, a 19 zostało rannych, w tym dwóch Amerykanów.

Święto narodowe Unii Birmańskiej

Depesza z Polski

Z okazji święta narodowego Unii Birmańskiej, przypadającego w dniu 4 bm., przewodniczący Rady Państwa Marszałek Polski Marian Spychalski wystosował depeszę gratulacyjną do przewodniczącego Rady Rewolucyjnej Unii generała Ne Wina. (PAP)

Z wielką aktywnością przystąpiło do działań terrorystycznych po kilkudniowej przerwie, lotnictwo USA. W czwartek przeprowadziło ono 7 nalotów. Podczas czterech nalotów na rejon położony 60 km na północ od Sajgonu, na północny zachód od miejscowości Lai Khe bombowce USA zrzucały ponad 700 ton bomb. Innych nalotów dokonano na prowincje Tay Ninh i Chuong Thien.

W czwartek ostrzelane zostały trzy pozycje wojsk reżimowych w trzecim rejonie taktycznym (Sajgon). Siły narodowo-wyzwoleńcze ostrzelały tutaj rakietami i pociskami moździerzowymi obóz sił rządowych w prowincji Tay Ninh nad granicą z Kambodżą oraz posterunek w Bao Chanh 80 km na północny zachód od Sajgonu i stanowiska wojsk rządowych w Gia Rai — 70 km od Sajgonu.

Agencja Reutersa donosi, że dwaj spośród 3 żołnierzy amerykańskich uwolnionych przez Narodowy Front Wyzwolenia Wietnamu południowego — James Brigham i Thomas Jones udali się samolotem do USA. Trzeci uwolniony Donald Smith zachorował już po zwolnieniu i przebywa w szpitalu w Long Binh. Oświadczył on, że jego choroba nie ma nic wspólnego z pobytem w niewoli.

Agencja „Wyzwolenie” poinformowała, że oddziały narodowo-wyzwoleńcze działające

Nieszczęśliwy wypadek w węgierskiej wytwórni

W czwartek po południu w wytwórni dwutlenku węgla w mieście Repeclak (zachodnie Węgry) nastąpił wybuch dwóch zbiorników z dwutlenkiem węgla, w rezultacie czego zginęło 8 osób, 20 odniosło ciężkie, a 17 lżejsze obrażenia — donosi agencja MTI.

Eksplozja wyrządziła znaczne szkody materialne. Przyczyną katastrofy są obecnie badane. (PAP)

Napięcie w Gujanie

Do potężnych rozruchów doszło w czwartek w południowej części Gujany zamieszkałej przez Indian. Na rancza prowincji skierowano silne oddziały wojskowe. Przeciwnicy administracji zbuntowali się Indianie, którzy osiedlili się na tym terenie jeszcze przed kolonizacją Gujany. (PAP)

Przygotowania do startu „Apollo-9”

W lutym kolejna podróż księżycowa

„Apollo 9” 110,5-metrowy statek kosmiczny (licząc wszystkie trzy stopnie i sam pojazd Apollo wraz z pojazdem księżycowym), który ma wynieść trzech amerykańskich astronautów na orbitę okołoziemską (co stanowić będzie kolejny etap amerykańskich przygotowań do lądowania na Księżycu), został w piątek „wytocony” z hali montażowej i dostarczony na stanowisko startowe.

Olbryzia rakiet „Saturn 5” z umieszczoną na szczycie kabiną „Apollo 9” i pojazdem księżycowym — wszystko razem waży ponad 3 tys. ton — ciągnięta była przez specjalne pojazdy. Potrzebowano całego dnia, aby ten ciężar przebył 5,5 km dzieląc halę montażową od stanowiska startowego.

W kabinie „Apollo 9” kosmonauci JAMES MCDIVITT, DAVID SCOTT i RUSSEL SCHWEICKART mają przez 10 dni krążyć wokół Ziemi. Start wyznaczono na 28 lutego. Głównym zadaniem lotu będzie wypróbowanie w warunkach przestrzeni kosmicznej pojazdu księżycowego, który w przyszłym amerykańskim locie na Księżyc oddzieli się od matczynej części i samą powierzchnią Księżyca dwóch członków załogi, a następnie umożliwi powrót na jego pokład.

Pojazd księżycowy zwany w skrócie LEM podobny jest w kształcie do owada, waży 16 ton, a jego długość i szerokość wynoszą prawie 6 metrów. (PAP)

Izrael ostrzelał wojska libańskie

Wojownicza postawa Tel Awiwu

W godzinach wieczornych 2 bm. Izrael dopuścił się nowej prowokacji przeciwko Libanowi.

Jak podano w Bejrucie w czwartek w godzinach wieczornych wojska izraelskie otworzyły ogień do jednostek libańskich. Wymiana ognia trwała ponad dwie godziny. Po stronie libańskiej nie było ofiar.

Agencja MEN donosi z Bejrutu, że w czwartek odbyła się konferencja prasowa premiera Libanu — Abd Allaha Jafiego, w czasie której omówił on problemy bezpieczeństwa kraju po napaści izraelskiej. Oświadczył on, że rząd i dowództwo sił zbrojnych Libanu dokonały niezbędnych posunięć dla zabezpieczenia kraju na wypadek nowej agresji izraelskiej.

Odpowiadając na pytanie, dotyczące zagranicznych gwarancji bezpieczeństwa Libanu, Jafi powiedział, że Liban będzie przede wszystkim opierał się na własnych siłach.

W dalszym ciągu premier Libanu oświadczył, że na terytorium jego państwa nie ma żadnych oddziałów sił zbrojnych arabskiego ruchu oporu przeciwko Izraelowi — „czym, jak wiadomo, Izrael stara się usprawiedliwić swoją agresję przeciwko Libanowi.”

Oceniając perspektywy politycznego rozwiązania kryzysu bliskowschodniego Jafi oświadczył: „Przywitamy z radością wznowienie misji Jarringa, je dnakże nie mamy wielkich nadziei na pokojowe uregulowanie nie kryzysu w najbliższym czasie ze względu na agresywne politykę Izraela”.

Szef sztabu armii izraelskiej Haim Bar-Lev oświadczył w Jeruzolimie, że Izrael na czas nieokreślony może kontynuować obecny stan permanentnej wojny z państwami arabskimi. Potwierdził on poglądy innych przywódców Izraela, że Tel Awiw nie zamierza rezygnować z terytoriów zajętych w czasie agresji z czerwca 1967 roku. Co więcej dąży on do zrozumienia, że wojska izraelskie

mogą wznowić działania wojskowe na większą skalę.

Minister spraw zagranicznych Eban oświadczył na konferencji prasowej w stolicy Izraela w Tel Awiwie, że będzie kontynuował swój dotychczasowy kurs polityki. Eban szczególnie ostro zaatakował rząd libański. (PAP)

Plenum KW PZPR obradowało w Olsztynie

Wczoraj obradowało w Olsztynie plenum KW PZPR poświęcone omówieniu i zatwierdzeniu sprawozdania na wojewódzką konferencję sprawozdawczą-wyborczą oraz sprawom organizacyjnym.

W obradach uczestniczyli: członek Biura Politycznego sekretarz KC PZPR — Zenon Kliszko, członek prezydium Centralnej Komisji Kontroli Partijnej, zastępca kierownika Wydziału Organizacyjnego KC PZPR — Stanisław Mieczko, zastępca członka KC, kierownik Biura Spraw Kadrowych KC PZPR — Jan Korczak. (PAP)

Posiedzenie Warszawskiego KW PZPR

W piątek rano rozpoczęły się obrady plenarnego posiedzenia Warszawskiego Komitetu Wojewódzkiego PZPR, poświęcone rozpatrzeniu projektów sprawozdania KWK z działalności w latach 1967-68 i programu działania na lata 1969-70 przygotowanego na wojewódzką konferencję partyjną.

Po otwarciu obrad przez I sekretarza KWK — Henryka Szafranieckiego, rozpoczęła się dyskusja w komisjach problemowych.

Porządek obrad przewiduje również zmiany organizacyjne w składzie WKW PZPR. (PAP)

W hr. — 3 tysiące autobusów z Sanoku

W tym roku znacznie zwiększona zostanie produkcja autobusów. Fabryka „Autosan” w Sanoku — największa w kraju — wyprodukuje w br. ok. 3 tys. popularnych autobusów „San” pod nazwą „H 100”, tj. o ok. 300 więcej niż w 1968 roku. Równocześnie zakłady te mają dostarczyć krajowi partię (w ilości kilkudziesięciu sztuk) nowych, polskich autobusów „Sanok”, których produkcję uruchamia się w oparciu o dokumentację zakupioną w Jugosławii. Realizacja tego zamierzenia uzależniona jednak będzie od dostawy podzespołów podwoziowo-jedynych dla tych autobusów, których produkcję mają uruchomić inne zakłady w kraju.

„Sanok” — to autobus o światowym standardzie, ma nowoczesną sylwetkę karoserii, funkcjonalne rozwiązanie wnętrza (fotele lotnicze, pełna klimatyzacja itp.) zapewni podróżnym komfort jazdy. Nowe wozy wyposażone będą w silniki „Leyland” o mocy 125 KM. Produkcję tych autobusów sanocka fabryka rozpoczęła w 1970 r. (PAP)

POGODA

Według przewidywań PIHM — 4 stycznia br. zachmurzenie będzie umiarkowane i niewielkie, w części południowo-zachodniej i południowej — miejscami duże z nie wielkimi opadami śniegu.

Temperatura maksymalna od minus 12 st. na północnym wschodzie do minus 10 st. w centrum i minus 4 st. na południowym zachodzie.

Dokończenie na str. 2



Wymiana handlowa ZSRR - z krajami RWPG

Wymiana handlowa ZSRR z krajami Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej osiągnie w roku bieżącym — zdaniem ekspertów radzieckich — rekordowy poziom i przekroczy 10 mld. rubli.

Związek Radziecki podpisał już protokoły o wymianie handlowej na rok 1969 niemal z wszystkimi krajami RWPG. W przyszłym tygodniu ma być jeszcze podpisany protokół z Mongolią w Ulan Bator.

Największym partnerem Związku Radzieckiego pozostaje NRD. Wartość wymiany handlowej z tym krajem sięga 3 mld. rubli. Następne miejsce pod względem wielkości obrotów zajmują Czechosłowacja, Polska i Bułgaria.

Związek Radziecki również w bieżącym roku będzie największym dostawcą do krajów socjalistycznych podstawowych paliw i surowców. Dostawy te niemal całkowicie zaspokoją potrzeby importowe krajów RWPG w dziedzinie ropy naftowej, a w 2/3 w dziedzinie węgla kamiennego. 1/3 sprowadzanych przez nie maszyn pochodzić będzie ze Związku Radzieckiego.

Równocześnie kraje wspólnoty socjalistycznej odgrywają ważną rolę w radzieckim imporcie licznych wyrobów przemysłowych. (PAP)

Światowa produkcja samochodów wzrasta

Francuski magazyn „L'Argus de l'Automobile” poinformował, że zachodnioeuropejski przemysł samochodowy wyprodukował w ub. roku 11 milionów pojazdów dystansując przemysł samochodowy USA, który wyprodukował 10.900 tys. samochodów. Według pisma, światowa produkcja samochodów wzrosła w porównaniu z rokiem 1967 o 17 procent i wyniosła 27.850 tys. pojazdów. Poważny udział w tym ma Japonia, która wyprodukowała 4 mln. samochodów oraz Kanada. Najpoważniejszym producentem zachodnioeuropejskim jest NRF, gdzie produkcja samochodów wzrosła w ub. roku o 27 proc., osiągając 3.150 tys. pojazdów. Na drugim miejscu znajduje się W. Brytania. Produkcja brytyjskiego przemysłu samochodowego wzrosła o 10 procent do 2.125 tys. samochodów, zaś Francja wyprodukowała 2.075 tys. pojazdów, co oznacza wzrost produkcji o 3,2 procent. (PAP)

Popioły dla ... budownictwa

Trzy resorty: budownictwo, górnictwo i komunikacja, zawarły porozumienie i opracowały wspólnie program użytkowania popiołów lotnych, zalegających dotychczas haldy przy każdej elektrowni. Program przewiduje, że do 1975 r. będziemy już wykorzystywać 40 proc. popiołów.

Na skutek rozwoju energetyki z roku na rok wzrasta ilość odpadów paleniskowych. O ile w 1962 r. elektrownie „produkowały” 1,7 mln ton popiołów rocznie, to już w roku 1967 ilość ta wzrosła trzykrotnie.

Dotychczasowe próby wykorzystania hałd popiołów lotnych nie udawały się. Z uzyskanych doświadczeń wynika jednak, że może to być przedsięwzięcie udane, jeśli te ogromne ilości surowca przetwarzane będą w specjalnych

Zima na Bałtyku

Zima zaczyna na Bałtyku utrudniać żeglugę i pływ. Największe trudności nawigacyjne notowane są w Zatoce Botnickiej. Pokrywa się lodami zatoki: Ryska i Finska. W naszym południowym rejonie basenu bałtyckiego niedostępnym jest Zalew Wiślany i Zatokę Pucką. W Gdańsku i Gdyni pierwsze lody w basenach portowych, kruszone są przez holowniki. (PAP)

Zaginął samolot

Helikoptery i samoloty zaprzętały poszukiwania samolotu pasażerskiego DC-3, który z 25 osobami na pokładzie zaginął w północno-zachodnim Meksyku we wtorek po południu. (PAP)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował: Jerzy Wolasek.

2 GŁOS WIELKOPOLSKI AB
4 I 1969 Nr 3 (7738)

Stanowisko Francji w sprawie Bliskiego Wschodu

Decyzje Rady Bezpieczeństwa podstawą rozwiązania problemu

Rząd francuski sądzi, że konferencja czterech wielkich mocarstw w sprawie Bliskiego Wschodu nie odbędzie się — oświadczył w piątek rzecznik rządu francuskiego Joel Le Theule po zakończeniu posiedzenia Rady Ministrów. Rozmowy, które toczą się między czterema wielkimi mocarstwami na forum Rady Bezpieczeństwa, powinny być kontynuowane.

Rząd francuski z wielkim zainteresowaniem przyjął memorandum radzieckie — oświadczył rzecznik — i zgodził się z życzeniem rządu sądzić, iż konieczne jest, aby cztery wielkie mocarstwa, stały członkowie Rady Bezpieczeństwa, zajęły się sprawą Bliskiego Wschodu w tym sensie, by zrealizowana została

Narada w GAZZ

Warunki socjalno-bytowe załóg

Zadania związków zawodowych w realizacji programu socjalnego przyjętego na V zjeździe PZPR omawiano w piątek na posiedzeniu Komisji Socjalno-Bytowej CRZZ z udziałem sekretarzy d/s socjalnych ZG związków branżowych i WKZZ. Wybrane problemy socjalno-bytowe wynikające z uchwały zjazdowej przedstawiła sekretarz CRZZ — Irena Sroczyńska.

Podkreśliła ona, że program socjalny partii uwzględnił postulaty załóg zakładów pracy, związków zawodowych i organizacji społecznych. Niezbędne jest opracowanie — w myśl jego wytycznych i z uwzględnieniem najważniejszych potrzeb załóg — programów poprawy warunków pracy i warunków socjalno-bytowych we wszystkich przedsiębiorstwach i branżach.

Za jedną z najpilniejszych spraw stanowiących ważny obowiązek administracji gospodarczej zw. zaw. uznają żywność w zakładach pracy, 4,7 proc. ogółu zatrudnionych korzystających z posiłków w stołówkach pracowniczych — to odeskate dalece niewystarczająca. Szczególnie ważny jest problem żywienia zatrudnionych przy pracach ciężkich i szkodliwych dla zdrowia, dostarczanie im gorących napojów i jednodaniowych posiłków regeneracyjnych. Niezbędne jest wydzielenie w zakładach pracy specjalnych pomieszczeń przeznaczonych do spożywania posiłków. (PAP)

Tajne akta po 30 latach

„Długie cienie” Monachium

Zgodnie z zasadą 30-letniego embargo, 1 bm. w Urzędzie Archiwów Publicznych w Londynie udostępniono zainteresowanej publiczności 60 grubych tomów tajnych dotychczas dokumentów rządowych z roku 1938. W centrum uwagi dziennikarzy i historyków znalazły się materiały związane z kryzysem monachijskim, którego przebieg zachęcał Hitlera do zagarnięcia Czechosłowacji, a następnie do rozpętania drugiej wojny światowej.

Udostępnione materiały nie zawierają jednak wszystkich najważniejszych dokumentów państwowych na ten temat. Musiano uwzględnić fakt zaginięcia w niewyjaśnionych okolicznościach protokołów trzech istotnych posiedzeń komisji zagranicznej gabinetu brytyjskiego ze stycznia 1938. Tematem tych posiedzeń były m. in. odrzucone przez rząd brytyjski sugestie prezydenta Roosevelta, w sprawie ustalenia wspólnego stanowiska wobec Hitlera.

Ponadto zasada 30-letniego embargo nie dotyczy bynajmniej wszystkich dokumentów. Jak stwierdził „Daily Telegraph”, „niektóre dokumenty całkowicie służą, inne zupełnie niesłużą, nigdy nie ujrzą światła dziennego. Raporty wywiadu nie są udostępniane publiczności, a zawierają one wiele istotnych elementów. Nawet wśród członków gabinetu tylko niewielu ministrów orientowało się w ich treści”.

Wyłożone w budynku archiwum londyńskiego dokumenty „potwierdza ostatecznie i szczegółowo — jak pisał „Guardian” — że podczas kryzysu czechosłowackiego, który był przerywką do drugiej wojny światowej, celem rządu brytyjskiego było pomóc Hitlerowi w rozczłonkowaniu Czechosłowacji”. Dokumenty te są najbardziej oficjalnym świadectwem, że rząd brytyjski wywierał nieustanną i silną presję na Czechosłowację, w celu skłonienia jej do poddania się Hitlerowi i że premier Chamberlain, w odpowiedzi na żądanie lidera opozycji, którym był wówczas Clement Attlee, ogłosił wprawdzie „białą księgę”, ale podjął zarazem kroki w celu ukrycia przed opinią publiczną najważniejszych faktów. Szczególnie zainteresowanie wiek szości gazet brytyjskich wzbudziły protokoły posiedzeń gabinetu brytyjskiego, dotyczące realizacji tzw. planu „Z”. Przygotowany przez Chamberlaina plan „Z” polegał na nawiazaniu osobistych kontaktów premiera brytyjskiego z Hitlerem, w celu „wywarcia wpływu” na fuhrera. W ramach tego planu Chamberlain trzykrotnie odwiedził Hitlera: 15 września w Berchtesgaden, 22 września w Bad Godesberg i wreszcie 29 września w Monachium. Każde spotkanie Chamberlain przedstawiał jako sukces koncepcji „appeasement” i przekonywał gabinet, że Hitler „mówi prawdę” i „jest czło-

Nowa magistrala gazowa w woj. kieleckim

Na 3 miesiące przed terminem ustalonym uchwałą KERM, przekazany został do użytku nowy gazociąg z Tarnowa do Grzybowa, w pow. Staszów w woj. kieleckim. Magistralą tą, którą wykonały brygady „Gazobudowy” z Zabrze, popłynę gaz ziemny dla kopalni siarki w Grzybowie. Budowa magistrali nie należała do łatwych. Załoga „Hydrobudowy nr 6” musiała m. in. przerzucić gazociąg pod dnem Wisły.

Grzybowska kopalnia będzie zużywać gaz ziemny do opalania kotłów, wytwarzających parę potrzebną do procesów technologicznych. Dotychczas do tych celów używano węgla. Przyniesie to gospodarce narodowej poważne efekty ekonomiczne. (PAP)

Wydarzenia w Czechosłowacji

Dokończenie ze str. 1

Smrkovsky. Osoba jego w dalszym ciągu jest ośrodkiem gwałtownej polemiki. Warto przypomnieć, że w myśl konstytucji czechosłowackiej przewodniczący Zgromadzenia jest drugą osobistością w kraju, bezpośrednio po prezydencie Republiki. Sprawa — kto będzie przewodniczącym zostanie rozstrzygnięta za kilka dni, wówczas bowiem zbierze się nowy parlament federalny.

Jak dotychczas w dalszym ciągu prasa czeńska, a przede wszystkim dziennik „Prace” prowadzi gwałtowną kampanię popierającą kandydaturę J. Smrkowskiego. Polemizuje z tym stanowiskiem niektórzy dzienniki słowackie. Tak np. naczelny redaktor bratisławskiej „Pravdy”, Maria Sedlakova pisze: „Niechaj nikt nie zarzuca Słowakom uzurpatorstwa lub niewdzięczności. Dobrze rozumiemy, że podczas podpisywania konstytucyjnej ustawy o federalizacji w zamku bratysławskim właśnie czechom towarzyszom rzucano się w oczy, że dokument podpisał trzech Czechów: Svoboda, Cernik i Smrkovsky. Podczas podpisywania ustawy Czesi komentowali to jako niedociągnięcie, ale kiedy KC KPS wysunął słuszne żądanie, aby jedno z głównych stanowisk zajmował Słowak i powziął w tej sprawie jednomyślną uchwałę, znaleźli się tacy komuniści czechy, którzy namawiali komunistów słowackich, by nie popierali uchwały swojej własnej partii”. (PAP)

Kongres USA wznawia pracę

E. Kennedy myśli o wyborach prezydenckich?

Zarówno w partii republikańskiej, jak i demokratycznej ożyła na nowo walka między ugrupowaniami liberalistów i konserwatystów, podobna do tej jaka toczyła się podczas konwencji przedwyborczych tych partii. Obecnie chodzi o wyznaczenie przywódców tych partii w Kongresie amerykańskim, który rozpocznie swoją działalność od 4 stycznia.

Przewodniczącym Izby Reprezentantów jest dotychczas demokratą McCormack ze stanu Massachusetts, który od 1960 roku znajduje się na czele większości demokratycznej. Jest on automatycznie przewodniczącym tej Izby. W czwartek został on powtórnie wysunięty na to stanowisko dzięki poparciu skrzydła kon-

serwatywnego partii demokratycznej. Liberalne skrzydło tej partii przeciwstawiło swojego kandydata Morrisa Udalla z Arizony, brata obecnego sekretarza spraw wewnętrznych. Uzyskał on jednak o 20 głosów mniej niż McCormack.

Przywódcą mniejszości republikańskiej został wyznaczony republikanin ze stanu Michigan, Gerald Ford.

Brat b. prezydenta USA, senator Edward Kennedy zdecydował się zgłosić swoją kandydaturę na zastępcę przywódcę większości demokratycznej. Konkurencyjnym konserwatywem jest Russell Long z Luizjany. Zdaniem obserwatorów senator Kennedy ubiegając się o stanowisko zastępcy przewodniczącego Kongresu uczyni pierwszy konkretny gest wskazujący na jego aspirację uczestniczenia w 1972 roku w wyborach prezydenckich. Kennedy popierany jest przez ugrupowanie wiceprezydenta Humphreya oraz senatora Muskiego ze stanu Maine.

PAP

KOMUNIKAT KRAJOWEJ LOTERII PIENIĘŻNEJ

W związku z wielkim powodzeniem, jakim cieszą się losy Krajowej Loterii Pieniężnej

POLSKI MONOPOL LOTERYJNY UPRZEJMIIE PROSI
STAŁYCH NABYWCÓW LOSÓW O WCZEŚNIEJSZE ICH WYKUPYWANIE

Kolektury bowiem będą je rezerwować tylko do 11 stycznia 1969 r.

POLSKI MONOPOL LOTERYJNY

K10

Pierwszy rok Blaiberga



2 bm. dr Filip Blaiberg skończył swój pierwszy rok życia z przepięknym sercem.

Na zdjęciu: państwo Blaiberg przed przyjęciem, które wydali dla uczczenia rocznicy.

CAF-AP—telefoto

Konflikty religijne w północnej Irlandii

W czwartek w mieście Maghera (północna Irlandia) doszło do poważnych zamieszek.

Wybuchły one na tle konfliktów religijnych między protestantami i katolikami. Na ulicach miasta toczyły się walki, powybijane zostały szyby, poprzewracano samochody.

W nocy z czwartku na piątek minister spraw wewnętrznych Irlandii północnej William Long konferował z komendantem miejscowej policji. Do stłumienia zamieszek wezwano 150 policjantów. Sytuacja w mieście została opamięniona. (PAP)

Flaga rodezyjska w Londynie

Mieszkańcy Londynu ze zdziwieniem spostrzegli, że na gmachu wysokiego komisariatu Rodezji nie powiewa już flaga brytyjska, lecz nowa flaga Rodezji. Brytyjskie MSZ oświadczyło, że pojawienie się nowej flagi rodezyjskiej jest bezprawne. (PAP)

Wiec w Hawanie

W czwartek odbył się w Hawanie wielki wiec z okazji 10 rocznicy rewolucji kubańskiej. Około miliona osób zebrało się na Placu Rewolucji. Na wiecu wygłosił przemówienie I sekretarz KC Komunistycznej Partii Kuby, premier Fidel Castro. Castro podkreślił konieczność umocnienia zdolności obronnej Kuby oraz stwierdził, że pomoc ze strony krajów obozu socjalistycznego, a zwłaszcza Związku Radzieckiego była dla narodu kubańskiego w minionym 10-leciu sprawą decydującą. (PAP)

Arcybiskup Makarios odwiedzi Ateny

W Nikozji podano oficjalnie do wiadomości, że prezydent Cypru arcybiskup Makarios za trzyma się w Atenach, udając się do Londynu na konferencję premierów państw brytyjskiej wspólnoty narodów. W trakcie wizyty w Atenach, Makarios spotka się z przedstawicielami rządu greckiego i omówi z nimi sprawę rozmów między obu wspólnotami cypryjskimi. (PAP)

Bonn wciąż przeciwko układowi o nieprolifacji

Dziennik „Frankfurter Allgemeine Zeitung” opublikował w piątek listę zastrzeżeń bnińskich przeciwko podpisaniu układu o nierozpowszechnianiu broni nuklearnej. Zgodnie z poglądami bnińskiego ministra finansów Straussa na temat „wielkiej Europy”, dzień nie domaga się jako warunku wstępnego, aby zjednoczona Europa zachodnia wystąpiła w roli suksora brytyjskiej i francuskiej potęgi atomowej. W szczególności dziennik występuje przeciwko sprawowaniu kontroli nad zachodniemieckimi przemysłem atomowym przez Międzynarodową Agencję Energii Atomowej, której zarząd mieści się w Wiedniu. PAP

Wycieczki i wczasy na koszt PKO

Ostatnio odbyło się w Warszawie kolejne losowanie książeczek turystycznych. W jego wyniku na wojew. poznański przypadło 6 premii — na następujące numery książeczek: 229.405 UOS — 14 dniowy wypoczynek w Ciechocinie, 229.851 UOS — 2 osob. wycieczka do ZSRR (Lwów—Kijów—Moskwa—Leningrad), 436.843 UOZ — 14 dniowy wypoczynek w Krynicy, 436.847 UOZ — 14 dniowy wypoczynek w Zakopanem, 2.129.238 UO — 14 dniowy pobyt w Krynicy, 2.129.241 UO — wycieczka do NRD (Poczdam—Weimar—Lipsk—Drezno—Berlin).

MOTOCYKLE Z PKO

Odbyło się też losowanie książeczek motocyklowych. Z terenu woj. poznańskiego premie w postaci motocykli przypadły właścicielom następujących książeczek:

32.414 UM, 2.330.232 UO. (na)

Wszechstronny rozwój bazy kulturalnej

21 grudnia ub. roku opublikowaliśmy regulamin i inne szczegóły konkursu pod hasłem „POZNAŃ — 1985” ogłoszonego przez „GŁOS WIELKOPOLSKI” wespół z PREZYDIUM RADY NARODOWEJ POZNANIA. Dzisiaj, zgodnie z zapowiedzią, drukujemy kolejny z cyklu artykułów informacyjnych, na których podstawie będzie można przystąpić do opracowywania prac konkursowych. W najbliższych wydaniach „Głosu” opublikujemy dalsze artykuły z tej serii.

Z prognoz socjologicznych i demograficznych wynika, że w roku 1985 Poznań będzie miastem 600-tysięcznym z trzema nowoczesnymi dzielnicami mieszkaniowymi, z nowoczesnym centrum handlowym, zabudowanym ośrodkiem staromiejskim, z 50-tysięczną rzeszą słuchaczy wyższych uczelni. Poznań — centrum międzynarodowego handlu, ważny ośrodek przemysłu precyzyjnego, stolica zielonego zagłębia, musi też utrzymać, a w niektórych dziedzinach podnieść rangę stolicy kulturalnej zachodniej Polski.

Najbliższe lata przyniosą poprawę bazy lokalowej zawodowych instytucji artystycznych przez rozbudowanie zaplecza Państwowej Opery i Państwowych Teatrów Dramatycznych. Wobec bardzo złego stanu technicznego budynku Teatru Nowego, przewiduje się budowę dwóch teatrów dramatycznych w osiedlach mieszkaniowych Rataje i Winogrady. Również Operetka znajdzie nowe pomieszczenia przy ul. Marchlewskiego.

Placówki kulturalne Poznania zaspokajają nie tylko zapotrzebowania mieszkańców miasta i województwa. Niektóre instytucje spełniają funkcje daleko szersze — ponadregionalne (np. Wydawnictwo Poznańskie, Opera, szkoły artystyczne). Należy wziąć pod uwagę fakt, że oprócz wzrostu liczby mieszkańców miasta nastąpi też dalszy wzrost poziomu intelektualnego społeczeństwa, wzrost stopy życiowej i poprawi się bilans rzeczywistego czasu wolnego od pracy. Wszystko to zwiększy niewątpliwie chłonność kulturalną mieszkańców naszego miasta. Poznań stanie się poważnym obiektem zainteresowania turystów krajowych i zagranicznych, a dalsze ułatwienia komunikacyjne sprawią zapewne, że w większym stopniu niż dotąd mieszkańcy województwa poznańskiego i innych regionów kraju odwiedzać będą stolicę Wielkopolski. Musimy więc być przygotowani na zaspokojenie potrzeb kulturalnych masowego i coraz bardziej wymagającego odbiorcy.

Budowa nowoczesnego ośrodka radiowo-telewizyjnego staje się zadaniem najpilniejszym. Ośrodek taki jest w planach, a jego budowa rozpocznie się ma w przyszłej 5-lacie na prawym brzegu Warty. Będzie on wyposażony w salę widowiskową, która spełni też określone funkcje na rzecz środowiska.

Poznań ma wszelkie warunki ku temu, aby stać się ważnym ośrodkiem o samodzielnym programie radiowym i telewizyjnym w skali ogólnopolskiej. Mamy bogate zaplecze w postaci zawodowych placówek

artystycznych, środowisk naukowych i twórczych.

W perspektywie realny wydaje się być wysuwany już dziś postulat uruchomienia w Poznaniu wytwórni filmów telewizyjnych. Istnieją też warunki ku temu, aby Poznań stał się już w najbliższej przyszłości ośrodkiem specjalizującym się w dziedzinie twórczości dla dzieci i młodzieży, do czego zachęcają nas zresztą władze centralne, widząc nasz dorobek i zainteresowania w tym kierunku.

Dla pełnego rozwoju życia muzycznego i teatralnego niezbędne są nowe obiekty, o których mowa była wyżej. Potrzebny jest również „Dom

Poznań 1985

Aktora”, który rozwiązałby problemy mieszkaniowe tego środowiska.

W Poznaniu nie ma obecnie warunków do odbywania masowych imprez widowiskowych. Omijają więc nasze miasta wszystkie ciekawsze imprezy wymagające większej widowni, szczególnie rozrywkowe, co niewątpliwie zubożało nasze życie kulturalne. Daży się więc do wybudowania dwóch hal imprezowych, w których mogłyby odbywać się również imprezy sportowe. Jedną taką halę zostanie wybudowana w najbliższej 5-lacie w Parku Przyjaźni i Braterstwa Broni na Cytadeli.

Bardzo niekorzystna jest sytuacja w sieci kin. Wynika to nie tylko z małej liczby miejsc (najniższa w kraju przeciętna miejsc w kinach na 1 mieszkańca), ale i z ich standardu oraz rozmieszczenia. W przyszłej 5-lacie powstanie w Poznaniu jedno nowoczesne (umożliwiająca projekcję z taśmy 70 mm) kino panoramyczne na około 1000 miejsc w śródmieściu i 3 dzielnicowe kina (na Dębcu, Łazarzu i Osiedlu Świerczewskiego). Przewiduje się też budowę drugiego nowoczesnego dużego kina w śródmieściu i dalszych dzielnicowych w nowo budujących się osiedlach na Ratajach i Winogrodach.

Poznań jest ważnym w kraju ośrodkiem wydawniczym. (Wydaw-

nictwo Poznańskie, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Wydawnictwo Artystyczno-Graficzne) oraz poligraficznym. Baza poligraficzna jest jednak obecnie niewystarczająca i przestarzała. Opracowano już plan modernizacji i rozbudowy tych zakładów. M. in. założono budowę nowej drukarni przy ul. Kościelnej.

Sieć bibliotek jest w Poznaniu w zasadzie wystarczająca. Jest ona jednak niewłaściwie rozmieszczona (np. brak bibliotek na nowym osiedlu na Grunwaldzie), a niektóre biblioteki, szczególnie na peryferiach, pracują w nieodpowiednich warunkach lokalowych.

Najbliższej 5-lacie sytuacja ta ulegnie znacznej poprawie przez wybudowanie nowych filii bibliotecznych na Grunwaldzie: przy ul. Bułgarskiej, Marceińskiej i Siemiradzkiej.

Sprawami upowszechnienia kultury, rozwijania umiłowań artystycznych, amatorskim ruchem, zajmują się — Pałac Kultury i Domy Kultury, działające przy większych zakładach pracy, związkach zawodowych, itp. Ich rozmieszczenie nie stwarza, niestety, możliwości korzystania z nich wszystkim zainteresowanym mieszkańcom miasta. Sprawę rozwiązać może w przyszłości budowa dzielnicowych Domów Kultury. Winny to być placówki kompleksowe, mieszczące bibliotekę, salę kinowo-widowiskową, salę wystawową, kawiarnię oraz różnego rodzaju pracownię, zgodnie z zainteresowaniami mieszkańców. Pamiętać trzeba przy tym, że w latach 80-tych zwiększy się liczba ludzi w wieku emerytalnym, którym również należy stworzyć warunki do wypoczynku i rozrywki.

Poznań posiada pełną sieć szkół artystycznych. Nie wszystkie jednak pracują w odpowiednich warunkach. W tym roku podjęto budowę szkoły muzycznej (wraz z internatem) przy ul. Solnej. Dalej planuje się budowę warsztatów dla Liceum Sztuk Plastycznych i przekształcanie go w szkołę zawodową, związaną z potrzebami terenu w zakresie dekoratorstwa i introligatorstwa artystycznego. Chcąc stworzyć możliwości kształcenia się wszystkim uzdolnionym młodym ludziom, będzie rozbudowywać działającą na terenie Nowego Miasta (Główna) Podstawową Szkołę Muzyczną na Ratajach.

Niewielkie rozmiary artykułu pozwoliły poruszyć tylko niektóre aspekty planu perspektywicznego rozwoju Poznania. Wiele istotnych spraw jak np. sprawa rozwoju muzealnictwa, amatorskiego ruchu kulturalnego, studenckiego ruchu kulturalnego, nie zostały tu uwzględnione. Należy więc też wypowiedzieć traktować jako głos w dyskusji nad planami perspektywicznego rozwoju Poznania.

mgr JANUSZ DEMBSKI
Kierownik Wydziału Kultury
Prezydium RN Poznania

Jednym z ważnych sztabów zachodnoniemieckiej infiltracji i dywersji, skierowanej przeciwko krajom socjalistycznym, jest „Towarzystwo Europy Południowo-Wschodniej” (Suedosteuropäische Gesellschaft) z siedzibą w Monachium. Towarzystwo to jest jednym z następów i kontynuatorów hitlerowskiej organizacji „Niemieckie Towarzystwo dla Studiów Wschodnioeuropejskich” (Deutsches Gesellschaft zum Studium Osteuropas). Ekspert tej organizacji w okresie hitlerowskim zajmował się opracowaniem ideologicznych i politycznych koncepcji przyłączenia czeskich Sudetów do Trzeciej Rzeszy, przekształcenia Czechosłowacji w Protektorat, oraz rozdzicia Jugosławii, a także zagadnieniem germanizacji ziem polskich. Szczególnie ważną rolę „Towarzystwo” odegrało w czasie hitlerowskiej inwazji na Bałkanach w latach 1940/41.

Dla ciągłości niemieckiej Ostforschung charakterystyczne jest, że pierwsze załączki Towarzystwa sięgają do „Zeszytów Badawczych” przy szwajcarskim „Związku Wszechniemieckim” (Alldeutscher Verband), który działał jeszcze przed pierwszą wojną światową.

W związku z tzw. nową polityką wschodnią monachijskie „Towarzystwo Europy Południowo-Wschodniej” otrzyma-

Sztab infiltracji i dywersji

Korespondencja Panoramy NRD dla PA Interpress

W 1967 r. od międzynarodowych czynników w Bonn polecenie rozwinąć swoje kontakty z takimi krajami jak CSRS, Bułgaria, Rumunia, Węgry i Jugosławia. „Towarzystwo” stało się swojego rodzaju sztabem koordynacyjnym dla zachodnoniemieckiej działalności dywersyjnej w Europie południowo-wschodniej. „Towarzystwo Europy Południowo-Wschodniej” — podobnie jak jego poprzednicy — „Niemieckie Towarzystwo dla Studiów Wschodnio-Europejskich”, a jeszcze przedtem „Koła Badawcze” przy „Związku Wszechniemieckim”, wykazywało silne powiązania z niemieckim kapitałem monopolistycznym. I tak np. znany finansista niemiecki H. J. Abs był międzynarodową postacią w hitlerowskim „Towarzystwie dla Studiów Wschodnio-Europejskich”, a jeden z dyrektorów tego „Towarzystwa” jest wpływowym członkiem działającej obecnie w Monachium

„Suedosteuropäische Gesellschaft”.

W gremium kierowniczym nowego towarzystwa są reprezentowane wszystkie najważniejsze zachodnoniemieckie koncerny zbrojeniowe. Ich reprezentantami są takie postacie, jak dr Hermann Gross z IG-Farben-Konzern, dr Walter Bachem z chemicznego koncernu Bayer AG, dyrektor Kurt Lanz z Farb-Werken Hoechst, dyrektor Walter Grassmann z koncernu Flick, dyrektor Lohse z koncernu Siemens. Prezydentem nowego towarzystwa jest deputowany do Bundestagu dr Walter Althammer, jeden z ludzi przewodniczącego CSU Franza Josefa Straussa.

Jak podawał już w 1966 r. biuletyn Towarzystwa jego celem jest „wzmocnienie sił Zachodu, aby przez wykorzystanie każdej możliwości mógł odzyskać zabrawane mu obszary niemieckie, słowiańskie, ma-dziarskie i rumuńskie”.

Absolwenci i praca

Słyszemy często narzekania: młody człowiek kończy studia uniwersyteckie — np. archeologię lub historię sztuki — i nie wie, co ze sobą zrobić. Ustawa o planowym zatrudnieniu z 1964 r. obejmuje absolwentów, którzy ukończyli uczelnie techniczne, ekonomiczne, medyczne, pedagogiczne i częściowo rolnicze — oraz studia matematyczne, fizyczne, chemiczne, prawne, geofizyczne i filologiczne pod stawowe. Reszta musi szukać pracy na własną rękę, a często na nią właśnie jest najmniejsze zapotrzebowanie.

PODYPLOMOWE KŁOPOTY

W minionym roku akademikom ogółem 3665 osób ukończyło studia na kierunkach nie objętych planowym zatrudnieniem. Dla absolwentów np. psychologii lub socjologii miejsc pracy jest dużo, ale gdzie zatrudnić 37 zeszłorocznych absolwentów filologii orientalistycznej?

782 polonistów, 84 historyków sztuki, 361 historyków — to także problem. Wielu mogłoby podjąć pracę w szkolnictwie, ale tu pierwszy kłopot: pierwszeństwo mają absolwenci Studiów Nauczycielskich i Wyższych Szkół Pedagogicznych. Nie tylko dlatego, że objęci są wspomnianą ustawą, lecz również i z powodu większej przydatności w zawodzie nauczycielskim; mają przygo-

nowanie pedagogiczne, znają — poza przedmiotem głównym — jakiś przedmiot dodatkowy. Weźmy np. geografę. Czy absolwent uniwersytetu po studiach geograficznych może uczyć również np. historii lub wychowania obywatelskiego? Nie, bo się na tym nie zna. Cóż z tego, że zasób jego wiedzy geograficznej jest często większy niż potrzeby szkoły — nawet średniej. A właśnie geografów wyszkoliliśmy w ubiegłym roku akademickim 283... Poza tym — nie każdy potrafi być nauczycielem.

Drugi kłopot — to brak informacji o ewentualnie wolnych miejscach pracy wszystkich: w szkołach czy innych instytucjach. Zapotrzebowanie na ludzi wykształconych jest przede wszystkim w tzw. Polsce powiatowej: w małych miasteczkach, w osadach, gdzie nie ma nadmiaru inteligencji. I tu trzeci kłopot; z reguły po ukończeniu studiów absolwenci odnoszą się bardzo niechętnie do propozycji zatrudnienia w terenie. Łomża, Raciąż, Kruszwica, Pleszew — nie, skądże! Oni chcą zostać tam, gdzie studiowali: w kilku największych miastach kraju. No i oczywiście z mieszkaniem...

TRUDNOŚCI I MOŻLIWOŚCI

Na tę niechęć trudno poradzić; po prostu samo życie zmusza najczęściej do rezygnacji z wielkomiastecznych planów. Zdarzają się jednak konflikty inne. Pochodzący z prowincji absolwent znajduje pracę w dużym mieście — i nie może jej podjąć, bo nie uzyskuje zgody na zameldowanie. Czuję się wtedy pokrzywdzony, pisze listy do redakcji... Władze administracyjne odpowiadają jednak: mamy własnych absolwentów; tu na stałe zamieszkałych.

Niestety, skutek bywa czasem taki: że młody człowiek podejmuje pracę nie mającą nic wspólnego z wyuczoną specjalnością...

Dla większości absolwentów nie objętych ustawą o zatrudnieniu odpowiednią pracę można znaleźć właśnie w małych miastach. Np. na ludzi z wykształceniem humanistycznym czekają domy kultury, biblioteki, szkoły, regionalne stowarzyszenia. Alarmowano niedawno o braku pracy dla absolwentów szkół muzycznych — a tymczasem Rady Uczelniane ZSP w Poznaniu, Wrocławiu i Katowicach przeprowadziły sondaż rynku — i wszędzie otrzymały po 200 — 300 ofert dla absolwentów szkół muzycznych! W wyniku podobnej akcji poznański Uniwersytet im. Adama Mickiewicza uzyskał zapotrzebowanie na 100 humanistów.

INFORMACJA Z TERENU

Tym bardziej więc potrzebna jest instytucja uczelnia-

nych komisji do spraw zatrudnienia, których zadaniem — jak to określiła uchwała Rady Ministrów z 1957 r. — jest sondowanie rynku pracy oraz informowanie studentów o konkretnych możliwościach zatrudnienia. Uchwała ta mówi, że wszystkie wyższe uczelnie powinny stworzyć takie komisje — i obowiązują one od następnego roku, ale dotychczas na żadnej uczelni komisji nie utworzono...

Lecz komisja też niewiele pomoże, jeżeli nie będą z nią współdziałały wydziały zatrudnienia wszystkich rad narodowych. Wiosną 1968 r. Ministerstwo Oświaty i Szkolnictwa Wyższego rozesłało radom wykaz absolwentów nie objętych ustawą o planowym zatrudnieniu, wraz z adresami poszczególnych uczelni i z prośbą, aby kierowano tam informacje o wolnych posadach. Rezultaty tej akcji były dość ubogie, co świadczy o braku zainteresowania gospodarzy terenu sprawą pozyskania wykwalifikowanych kadr.

Pod adresem kuratoriów można zgłosić podobną pretensję. Dotychczasowy system planowania zatrudnienia w szkolnictwie jest niezadowolający. Przecież nawet ci studenci, którzy otrzymują stypendia fundowane, na rok przed podjęciem pracy nie wiedzą, gdzie się ich zatrudni! Mało kto więc chce tak „w ciemno” podejmować decyzje.

Dziwi jeszcze jedna sprawa. Absolwenci szkół nauczycielskich i pedagogicznych są objęci ustawą gwarantującą im pracę w wyuczonym zawodzie, ale absolwenci uniwersyteckich studiów pedagogicznych — nie. Dlaczego? Logicznie trudno to wytłumaczyć.

NIECH WIEDZĄ CO CZYNIA

Nie można w ogóle zrezygnować z kształcenia historyków lub astronomów. Na wielu kierunkach ogranicza się rekrutację (mimo tłumnych zgłoszeń), ale nie sposób ich zlikwidować. Tym bardziej, że nie zawsze można dokładnie przewidzieć ilu specjalistów i z jakiej dziedziny będzie potrzebnych powiedzmy za 5 lat. Np. podpisujemy umowę licencyjną z Fiatem — i natychmiast w FSO powstaje zapotrzebowanie na wielu romanistów.

Z drugiej jednak strony należy starannie sprzedawać młodzieży — i to jeszcze w szkole średniej — o ewentualnych trudnościach na drodze do przyszłego zawodu, aby nie było zbyt wielu rozczarowań, wtedy kiedy już kłamka zapadnie.

ANDRZEJ KOSKOWSKI

II tom CZARNAJ PANCERNI I PIĘŚĆ

JANUSZ PRZYMANOWSKI

— Przestań! — skarcił go Gruzin — Żeby to tak dziewczyna... Czy ja nie mam największego pecha, jaki tylko można... — Słyszec jak Lidki urwał i odchylił się jak najdalej od burty, poczęł tłumaczyć Szarikowi — Gryz, piesku, gryz.

Pies, warcząc cicho, obwąchał więzy. Było zbyt ciasno, by wsunąć pysk i chwycić stare rzemienie między trzonowe pnia-ki, rozgryźć je. Delikatnie, żeby nie skaleczyć Grigorija zaczął chwycić przednimi zębami. Każde szarpnięcie głęboko wcisnęło więzy w skórę, ale Saakaszwili posypując z bólu, w dalszym ciągu myślał o swoim i krecił głowę:

— Jedną kocham, ale jak poznać którą? Co robić, a?

Puścili oba rzemienie i w tej samej chwili Grigorij zamilkł. Teraz mógł działać i musi działać szybko. Rozprostował zdrewniałe ramiona, przetarł obolałe kciuki i już był jednym skokiem w sfoferce. Wrócił z obcążkami do przecinania drutu, pochylil się nad Lidką, uwolnił ją z więzów i pomógł wyjąć knebel.

Westchnęła głęboko i pokazała przed siebie. Saakaszwili spojrzal ciekawie, co było przyczyną leku dziewczyny i zawiódł się: niskie drzwiczki prowadziły z wozowni na zaplecze kurnika: stało tam koryto i pieniek z wbitym głęboko, przyrdzewiałym tasakiem do ucinania kogucich głów. Nie było czasu, by wypytwać czego się bala, więc tylko szturchnął ją w ramię dla dodania otuchy.

— Wiejemy.

— Czekaj — dziewczyna odgarnęła siano, spojrzala na zegarek radiostacji, który wskazywał osiem po piętej. Siedem minut do kwadransa po nieparzystej. Zaczekajmy. Powiem im...

— O czym tu gadac? Chodź. Trzeba tę parę i tego dezertera...

— Grześć, posłuchaj — zaszepotała spiesznie. — To nie dezertier i nie chłopi. Ta w czarnej sukni ma pod spodem panterkę. Kiedy cię uderzyła...

— Baba mnie uderzyła?!

— Ona. Kiedy upadłeś i krępowali ci ręce, wszedł oficer w mundurze i coś mówił pokazując na nas, a na końcu „nach Berlin”.

— Niby, że nas chciał do Berlina... Jak? Chyba, żeby na miotle.

— Spadochron leżał w kacie, koło kominka. Trzeba jak najszybciej powiedzieć Jankowi. Za siedem, teraz już za sześć minut...

Sprawy zaczęły wyglądać coraz poważniej i po sekundzie namysłu Grigorij spytał:

— Nie boisz się zostać sama i to bez broni?

Bezgłośnie otworzyła i zamknęła usta. Postanowiła nie opowiadać jak spadochroniarzka, ogromna baba o sile niedźwiedzia, przyniosła związaną bez większego wysiłku do szopy, pociągnęła ją za włosy do kurnika, pokazywała na migi, że głowę, jak kurze odrąbie. Nie było czasu na tę całą makabryczną historię, ani sensu w mówieniu, że się boi, skoro kwadrans po piętej zdecydowała nadać meldunek.

— Zostanę — powiedziała. — Dobrze, że oni nie wypatrzyli radiostacji pod sianem.

Grigorij podał jej młotek, żeby się miała czym bronić, a sam skoczył do psiego podkopu. Przysiadł głowę i barki — za wąsko, nie przejdzie. Chwilę dziobał trzonkiem obcążek i rozrywał rekami klepisko, a potem legł na plecy i złożywszy ramiona nad głowę, odępnął się nogą od desek śpiątku. Możliwie poczęł się przeciskać. Każde pięć centymetrów wymagało solidnego wysiłku. Szarik chwilę patrzył zdziwiony, a potem zaczął pomagać, podkopyując boki pazurami.

Zmienne losy ludzkie

Znamienne, że postać pisarska Andrzeja Struga jest ciągle jeszcze kontrowersyjna, że dorobek tego ambitnego twórcy nie nazbyt trafia do współczesnego odbiorcy. A przecież ładunek myśli i dyskursywny utworów Struga, podejmowany przez niego temat „ludzi podziemnych”, ostrość polityczna powieści z okresu po r. 1918, umiejętność konstrukcji panoramicznego obrazu — przekreślają niejako pewne typowe dla epoki słabizny, żenującą nas modernistyczną symbolikę, przesadę, sztuczność. Stwierdzeniem Samuela Sandlera otrzymujemy obecnie tom publikowanych ongiś po czasopiśmie, względnie w ogóle nie publikowanych, ocalałych skromnymi fragmentami z pożogi wojennej, tekstów literackich, czasem dużej miary artystycznej. Tom ten, pt. „W Nienadbach byczo jest...” wart jest zalecenia szerszemu odbiorcy. Może wtedy chętniej sięgną po takie świetne utwory Struga jak „Złoty krzyż” czy „Klucz otchłani”.

A oto kawał polityki mniej znanej, a jakże ważkiej i trudnej. Myślę o drugim tomie cyklu wspomnieniowego wybitnego działacza mazurskiego Karola Mallka „Interludium mazurskie”, obejmującym lata 1920–39. Jak rzadko, współżyja tu ze sobą w idealnej zgodzie zmysł narracyjny autora, jego żywe, nieco rubaszne poczucie humoru, przenikliwość w osądach, nutka liryczna. Tym świetnie czyta się te strony, będące zarazem dokumentem trudnej i skomplikowanej problematyki mazurskiej w okresie międzywojennego dwudziestolecia.

Z późniejszego, ale jakże tragicznego okresu wspomnienia i refleksje uczestnika obozowej doli snuje Edmund Polak w tomie „Morituri”, już samym tytułem aż nazbyt dosadnie określającym cel przyswajający autorowi tych wspomnień. Ale nie tylko o pamięć o tamtych co odeszli chodzi Edmunda Polaka, więźniowi Pawiaka, Oświęcimia, Buchenwaldu, Flossenbürga, Dachau. Na równi silnie powołuje nim pragnienie utrwaleń tych poczyną obozowych, które podtrzymywały ducha, stawały się siłą mobilizującą

do zachowania godności i do przetrwania. Do takich należała praca kulturalna, oświatowa, a także twórczość artystyczna, nawet w tych nieludzkich warunkach znajdująca jednak pole działania.

Pora ukazać co nieco i z „czytelnikowskich” przekładów. Na czoło wysuwa się opowieść biograficzna Leonida Grossmana „Dostojewski”, jedno z najpełniejszych i najgłębszych studiów o tym ciągle pasjonującym, kontrowersyjnym i nie nazwanym w końcu bez reszty pisarzu, wywierającym stale silny wpływ na literaturę.

A teraz słów kilka o książce bardzo dziwnej, choć bardzo zarazem sugestywnej, książce trudnej, którą polecić można tylko wyrobionemu czytelnikowi. To „Gra w klasy” pisarza argentyńskiego Julio Cortazara (w przekładzie Zofii Chadyńskiej). Książka to dziwaczna i w swej konstrukcji, w układzie, gdzie właściwie koniec jest początkiem i na odwrót, gdzie piekielna ironia się ściera z liryzmem, a chamskość z subtelnością najwyższych lotów, gdzie sen jest rzeczywistością, a rzeczywistość snem. A zarazem, o dziwo, utwór to nader realistyczny, głęboko zanurzony we współczesnym życiu.

W serii „Nike” ukazały się dwie nowe powieści. Jedną, Richarda Hughesa „Orkan na Jamajce”, angielska baśń z czasu wiktoriańskiego, okrutna baśń dla dorosłych ukazana przez dziecięce igraszki, jak trafnie określa to Kopaliński we wstępie. W sumie piekielnie to ostra satyra na porządku świata dorosłych. Druga książka, to „Grzech” węgierskiego pisarza, znanego już u nas Laszlo Nemetha. Jest to oparta na kanwie psychologicznej opowieść o dziejach chłopca wiejskiego przed wojną, szukającego ucieczki z własnego środowiska w ulice Budapesztu. Wiele tu prawdy i o czasie i o zwyczajnym ludz kim losie.

W serii „Głowy wawelskie” otrzymaliśmy wznowienie „Uczty Baltazara” Tadeusza Brezy.

EUGENIUSZ PAUKSZTA

Na zdjęciu obok: wydaje się, że schwytywanie ryby na wędki to zadanie łatwe. Tymczasem i przy tej zabawie trzeba wykazać się nie lada umiejętnościami.

Poniżej: konkursy rysunkowe cieszą się szczególnym powodzeniem. Dzieci chętnie próbują swych zdolności, zwłaszcza że temat jest frapujący, wszystko o wojnie.



Przy tej konkurencji dziewczynki wykazują więcej cierpliwości niż chłopcy. Oddzielenie grzechu od fasoli wymaga nie tylko zręczności, ale głównie cierpliwości. Kto prędzej dokona selekcji otrzyma nagrodę.



NOWOROCZNE MANEWRY

Pod takim tytułem odbywają się imprezy w poznańskim Pałacu Kultury. Dzieci, zależnie od zainteresowań i upodobań, mogą spędzić przyjemnie czas w sali ołowianych żołnierzy, na okręcie lub lotnisku. Jeśli ktoś ma ochotę zobaczyć, lub przeżyć pasowanie na rycerza — nie stoi temu na przeszkodzie. W sali rycerskiej Zawsza Czarny w ten właśnie sposób nagradza odważnych i dzielnych.

Wstępem do wesołej zabawy jest 45-minutowe widowisko ta-

ecznie-muzyczne. Występują w nim zespoły pałacowe, a śpiewają „Skowronki”. Dzieci oglądają także na dużym ekranie film, który prezentuje im prawdziwe wojskowe manewry. Właśnie film wprowadza dzieci w atmosferę rozmaitych gier i zabaw poświęconych wyłącznie tematyce wojskowej. Bo noworoczne imprezy zorganizował Pałac Kultury na cześć 25-lecia Wojska Polskiego.

Uczestnicy nagradzani są też słodyczami i innymi upominkami. Ale tylko wówczas, jeśli wyka-

żą, że potrafią prawidłowo rozwinąć żagle, lub schwytać na wędkę rybę. Na małych filatelistów czeka poczta polowa, w której można ostatecznie specjalną pocztówkę okolicznościową datowaną. Można też przesłać kartę pocztową do rodziców oczekujących na swoje dzieci w sali kominkowej.

Pałac Kultury wykazał sporo inwencji i pomysłów, by noworoczne imprezy zadowolili około 20 000 uczestników. Tyle właśnie dzieci weźmie w tym roku udział w zabawach, o których na pewno tak szybko nie zapomną.

ANNA SIEKIERSKA

Poczta polowa jest stale oblegana przez dzieci. Trzeba przecież zawiadomić oczekującą mamę, że zdobyło się sporo nagród i że zabawa jest „na medal”.



Zdjęcia:

KAZIMIERZ
PRZYCHODZKI

W pierwszym poświęconym tygodniu (6 — 12 km.) polecamy telewizorom spektakle teatralne: „Zjazd koleżeński”, „Sposób na Alcybiadesa”, „Iliada Muromiec” — miłośnikom muzyki operowej — „Axur — Król Ormus”. Zaczynamy też do obejrzenia programów rozrywkowych „Karnawałowy przekładaniec”, piosenki poznańskich przedmieść „Mały wodewil poznański” — repertaż z Mistrzostw Polski w jeździe figurowej na lodzie, „Album folklorystyczny” z Bukaresztu, „Finał Festiwalu Piosenki Studenckiej”, filmy: „Kroki we mgłę”, „Kupilem tatę”, „Ikaria X — B1”.

PONIEDZIAŁEK: 16.45 — „Zwierzyniec”, 17.30 — Skoki narciarskie — sprawozdanie z Bischofshofen, 18.30 — TV Przegląd Kulturalny, 18.45 — „Eureka”, 20.05 — Teatr TV J. Korzeniowski „Kolekacja”, 21.35 — z cyklu „Profil kultury” — reportaż filmowy pt. „Nad Solawą i Szpewą”.

WTOREK: 10.25 — „Ikaria X—B1” film CSRS, 12.45 — Przysposobienie Rolnicze — „Rolnictwo po V Zjeździe PZPR”, 14.55 — „Przysposobienie Rolnicze (powt.)”, 15.45 — „Kraj i świat na 16 mm”, 17 — TV Ekran młodych, 20.05 — Główna piosenka, 20.35 „Ikaria X—B1” film CSRS, 22 — „Schronisko”.

ŚRODA: 10 — „Sygnały” — film polski, 16.45 — „Zrób to sam”, 17 — „Kiedy trzeba podjąć decyzję”, 17.25 — repertaż z Mistrzostw Polski w jeździe figurowej na lodzie, 18.05 — „Telekram”, 18.15 — „Encyklopedia Wielkopolska”, 18.35 — „Wszelchnia TV” z cyklu „Polski sezon”, 19.05 — PKF, 20.05 — „Światowid”, 20.35 — „Axur — Król Ormus”, 21.50 — „Pejzaże”.

CZWARTEK: 10.25 — „Zalakowana koperta” film radz., 12.45 — „Mechanizacja rolnictwa” — Układ smarowania silników spalinyowych, 14.55 — „Mechanizacja rolnictwa” (powt.), 16.45 — „Ekran z bratkiem”, 17.50 — „Przewodnik po ludzku”, 18.05 — „Nad Odrą i Bałtykiem”, 18.35 — „Przegląd muzyczny”, 20 — „Album folklorystyczny” program z Bukaresztu, 20.35 — „Edyta” — film TV z cyklu „Stawka większa niż życie”, 21.35 — „Refleksje”.

PIĄTEK: 10.25 — „Edyta” film tv, 15.10 — „Preorientacja zawodowa”, 16.45 — Kino „Ptyś”, 17.05 — „Miś z okienka”, 17.20 — Kronika Tygodnia, 17.35 — „Nie tylko dla pań”, 17.55 — Kronika 50-lecia Kraju Rad — rok 1930, 18.20 — „Wszelchnia TV” z cyklu „Polski sezon”, 19.05 — „Definicje” — teleturniej, 20.05 — „Konтакты”, 20.30 — Teatr TV — M. Promiński „Zjazd koleżeński”, 22 — 10 minut recenzji.

SOBOTA: 9.30 — „Kupilem tatę”, 15.25 — TV Kurs Rolniczy „Eksploracja budynków inwentarskich”, 16 — Wychowanie fizyczne naszych dzieci, 16.10 — Program tygodnia, 16.45 — Teatr Młodego Widza — E. Nizurki — „Sposób na Alcybiadesa”, 17.55 — „Gawędy wilków morskich”, 18.10 — repertaż z Mistrzostw Polski w jeździe figurowej na lodzie, 18.45 — z cyklu „Drogi i bezdroża II Rzeczypospolitej”, film dokument, 20.10 — Karnawałowy przekładaniec — program rozrywkowy, 21.25 — „Tele-Echo”, 22.35 — „Bał mistrza sportu”, 23.35 — „Wieczór z Fredem Astairem”.

NIEDZIELA: 8.25 — TV Kurs Rolniczy (powt.), 9 — „Przypomnienie, radzimy”, 9.10 — „Dopas” — film bulg., 9.25 — PKF, 9.35 — Melodie na dzień dobry, 10 — „Sport i zabawa”, audycja młodzieżowa z Berlina, 11 — „Edyta” film TV, 12.10 — „Mały wodewil poznański lat 30-tych”, 13 — „Grand Prix” program z cyklu „W starciu kin”, 14 — „Przemiany”, 14.30 — „Twierdza” film „Polacy na frontach II wojny światowej”, 14.50 — dla dzieci „Iliada Muromiec”, 15.35 — „W kregu drewna i słomy” z cyklu „Piórkiem i węglem”, 16 — „Spotkanie z Andrzejem Boguckim”, 16.35 — „Falech TV”, 16.45 — Teatr na świecie „Skrzynia” (TV rumuńska), 17.45 — „Oroga powrotna” z cyklu „Ludzie i zdarzenia”, 18.05 — „Finał Festiwalu Piosenki Studenckiej”, 20.05 — „Kroki we mgłę” — film ang., 22.20 — „Ewa i samochód” — film z serii „Ewa”. (Z)

Z pamiętników króla Jordanii Husajna (2)

Naser mianował dowódcę wspólnych sił jordańsko-syryjsko-egipskich w Jordani szefa egipskiego sztabu generalnego gen. Abdela Riada, 4 czerwca, w niedzielę, zarządził postawienie naszych samolotów w stan bojowy i zamknął lotniska od godz. 1 w nocy. Drugą połowę dnia i wieczór spędziłem na naradzie ze sztabem generalnym i gen. Riadem. W planie naszym była tylko obrona. Nie było mowy o przygotowaniach do akcji zaczepnej.

Teraz słów parę o egipskich posiłkach. W sobotę, 6 czerwca, 11 samolotów rozpoczęło przerzucanie egipskich komandosów w sile 2 batalionów do Jordanii. W niedzielę, 4 czerwca, po południu spotkałem ostatni ich oddział. Komandosi, którzy powinni byli przyłączyć się do naszych wojsk zajęli bojowe pozycje na zachodnim brzegu Jordanu dopiero wówczas, kiedy rozpoczęła się tzw. wojna. W niedzielę, 4 czerwca, gen. Riad powiadził mi, że ilość jordańskich sił lądowych (56 000 żołnierzy) jest niedostateczna dla obrony 650-kilometrowego frontu wzdłuż granicy z Izraelem. Rozporządzałem tylko 176 czołgami. Riad znalazł się wobec trudnej sytuacji. Po namyśle dodał: — Syryjski front można utrzymać jedną trzecią sił, które posiada Syria. Dlatego z 15 brygady syryjskich niech przysła 5 brygad na nasz front. Proszę się o to zwrócić do Syryjczyków.

Mój plan działania podyktowany był przewagą sił nieprzyjaciela, prócz tego do należącego przygotowania obrony zabrakło czasu. Musieliśmy improwizować obronę zgodnie z ruchami Izraela. Ara-

bowie nie posiadali jednolitego planu operacyjnego. My zaś, Jordańczycy, chcieliśmy położyć na wagę wydarzeń nasze siły, aby odciągnąć przeciwnika od Egiptu i zmniejszyć jego nacisk w spodziewanej wojnie. Nie ludziliśmy się jednak co do jej wyników.

Jestem przekonany, że Naser nie chciał wojny, lecz przyciśnięty był do muru.

Stan gotowości bojowej

Żądając ewakuacji „blekitnych hełmów” ONZ, chciałem przywrócić prawa Egiptu do swego terytorium. Powtarzam: Naser nie chciał wojny, poza tym przez manewr odciągający chciał osłabić również nacisk Izraela na Syrię.

Król Husajn przytacza następnie swoją wypowiedź na konferencji prasowej w Ammanie w przededniu wojny i rozmowę swoją przeprowadzoną w Kairze.

Naserowi powiedziałem wówczas, że jeżeli Izrael zdecyduje się na atak — pierwszym i głównym jego celem będą arabskie siły lotnicze i pierwsze uderzenie spadnie na lotnictwo egipskie.

— Oczywiście. Jest to zupełnie pewne. Oczekujemy tego — odpowiedział Naser. W poniedziałek, 5 czerwca, nasze lotnictwo przed świtem rozpoczęło wypełniać

zadanie obrony jordańskiego obszaru powietrznego. O godz. 8 minut 30 już w mundurze polowym, którego nie zdejmowałem od 10 dni, czekałem wraz z żoną na śniadanie. Nagle zadzwonił telefon. Podnoszę słuchawkę. Raportuje mój pierwszy adiutant płk. Jazy.

— Wasza wysokość! Izraelczycy rozpoczęli atak na Egipt. Donosi o tym kairskie radio.

Tak rozpoczęła się agresja Izraela. Natychmiast połączyłem się ze sztabem generalnym, gdzie potwierdzono wiadomość o napaści. Była godz. 9, gdy przez bezpośredni przewód z Kairu szefem nadszedł rozkaz dla gen. Riada — marszałka Abdel Amra treści następującej:

1. Izraelskie samoloty zaczęły bombardować lotniska ZRA. Blisko 75 proc. maszyn przeciwnika strącono lub uszkodzono.

2. Egipskie lotnictwo kontratakowało nad terytorium Izraela. Na Półwyspie Synajskim wojska ZRA zawiązały walki i przeszły do natarcia.

3. Zgodnie z powyższym marszałek Amer rozkazuje generałowi Riadowi otworzyć nowy front i rozwinąć ofensywę według opracowanego planu.

Nie tknąwszy śniadania, udałem się do podziemi sztabu generalnego i zapytałem gen. Riada, co zarządzić. Odpowiedział: artyleria otrzymała rozkaz wysunięcia się na linię ognia, a batalion piechoty — zajęcia ziemilitaryzowanej w Jerozolimie góry Skopus, siedziby norweskiego generała Odd Bulla, połączone zaś lotnictwo jordańsko-izraelsko-syryjskie — atakowania baz lotniczych Izraela. Jordańskie lotnictwo posiadało 22 maszyny i 16 lotników szkolnych w USA.

Dokończenie nastąpi

Przełożył i opracował:

HENRYK BARAŃSKI

Młodzi hokeiści Związku Radzieckiego mistrzami Europy

W Garmisch-Partenkirchen zakończył się hokejowe mistrzostwo Europy juniorów. Tytuł mistrzowski zdobył ZSRR, który w ostatnim decydującym spotkaniu uzyskał wynik remisowy 2:2 (1:1, 1:1, 0:0) z Czechosłowacją. Drugie miejsce i tytuł wicemistrza wywalczyła Szwecja, a trzecie Czechosłowacja.

A oto końcowa tabela rozgrywek:

1. ZSRR	9:1	46:12
2. Szwecja	8:2	37:17
3. CSRS	7:3	28:8
4. NRF	2:8	15:28
5. Finlandia	2:8	18:37
6. Polska	2:8	11:32

Zgon T. Baczyńskiego — działacza PZHT

W Krakowie zmarł po krótkiej chorobie w wieku 72 lat kapitan w stanie spoczynku Tadeusz Baczyński b. prezes Polskiego Związku Hokeja na Trawie w latach międzywojennych oraz do ostatniej chwili wieloletni prezes okręgu krakowskiego.

Baczyński uzyskał tytuł magistra wychowania fizycznego, jako jeden z trzech pierwszych absolwentów Studium Wychowania Fizycznego przy Uniwersytecie Poznańskim w 1923 r. Zmarły odznaczony był Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, wyróżniony tytułem Zasłużonego Działacza Kultury Fizycznej oraz innymi odznaczeniami. (x)

Za przykładem Śremu...

Cała czołówka polskiej szermierki znajduje się praktycznie w za ledwie trzech okręgach. Zdecydowanie przewodzi okręg warszawski przed śląskim i wielkopolskim. Kraków ze skromnymi punktami, wedle klasyfikacji za 1968r., zajmuje miejsce czwarte.

Pięściarze Olimpijczycy wznawiają treningi

Pięściarze poznańskiej Olimpijczyki zakończyli okres świątecznych ferii. Rozpoczęli przy ul. Taborowej zaprawę pod kierownictwem trenera Czesława Franka. Dla seniorów pierwszym sprawdzeniem formy po kilkutygodniowej przerwie będzie spotkanie o mistrzostwo II ligi z Górnikiem Radlin, które odbędzie się 19 bm. w sali przy ul. Taborowej. (x)

Nauka pływania

Dzielnicy Komitet Kultury Fizycznej i Turystyki Poznań-Grunwald przyjmują dzieci na kurs nauki pływania, który rozpocznie się 14 stycznia 1969 r. Na kurs będą przyjęte dzieci urodzone w latach 1960-63, zamieszkałe na terenie dzielnicy Grunwald. Zgłoszenia przyjmuje DKKFIT Poznań-Grunwald, ul. Matejki 50, III ptr., pokój 306 do 10 stycznia br. Liczba miejsc na kursie jest ograniczona. (na)

Ankieta Polskiej Agencji Prasowej

C. Killy najlepszym sportowcem Europy

Najlepszy narciarz świata, Francuz Jean Claude Killy, zajął pierwsze miejsce w dorocznej ankiecie Polskiej Agencji Prasowej na 10 najlepszych sportowców Europy w 1968 roku, przeprowadzanej przy końcu każdego roku wśród europejskich agencji prasowych. Trzykrotny złoty medalista Igrzysk Olimpijskich w Grenoble zdobył bezapelacyjne zwycięstwo. Otrzymał on 190 pkt na 219 możliwych. Znalazł się na listach aż 20 agencji, przy czym 13 z nich wymieniło go na pierwszym miejscu, a 5 na drugim. Jest to już drugie z kolei zwycięstwo Jeana Claude Killy'ego w plebiscycie PAP. W 1967 r. również został uznany za najlepszego sportowca Europy.

W 11 z kolei ankiecie PAP wzięło udział 21 agencji, czyli niemal ze wszystkich krajów Europy. Agencje uczestniczące w ankiecie PAP, zgłosiły ogółem nazwiska 50 sportowców z 19 krajów. Wśród nich znalazło się 3 reprezentantów Polski: Irena Szevińska, Jerzy Pawłowski i Jerzy Kulej. Nasza najlepsza sprinterka, która w 1966 r. zwyciężyła w ankiecie PAP, tym razem znalazła się na 5 miejscu. Jej nazwisko wymieniono na listach 17 agencji. Najlepszą szablalistą wszechczasów, Jerzy Pawłowski, otrzymał 13 pkt i zajął 16 miejsce, natomiast mistrz olimpijski, Jerzy Kulej — 5 pkt.

A oto 10 najlepszych sportowców Europy w 1968 r. w ankiecie PAP:

1. JEAN CLAUDE KILLY (Francja) — 190 pkt. Na Olimpiadzie w Grenoble zdobył 3 złote medale, wygrywając wszystkie konkurencje alpejskie: slalom specjalny i slalom gigant oraz zjazd. Uznany za najlepszego narciarza świata. Zdobywca Pucharu Świata. Po igrzyskach Olimpijskich przeszedł na zawodowstwo.

2. VERA CASLAVSKA (CSRS) — 157 pkt. Najlepsza gimnastyczka XIX Igrzysk Olimpijskich w Meksyku.

3. DAVID HEMERY (W. Brytania) — 132 pkt. Był autorem jednej z największych niespodzianek Olimpiady w Meksyku. Nieoczekiwanie wygrał bieg na 400 m ppl., detronizując zawodników amerykańskich, którzy od lat dominowali w tej konkurencji. Czasem 48,1 ustanowił rekord świata.

4. ROLAND MATTHES (NRD) — 81 pkt. Na Olimpiadzie w Meksyku wywalczył dwa złote medale: na 100 m st. grzb. — 58,7 oraz na 200 m st. grzb. 2.09,6. Oba te rezultaty są rekordami olimpijskimi. Niezależnie od tego był on członkiem sztafety 4x100 m st. zmieniła, która zdobyła srebrny medal.

5. IRENA SZEVIŃSKA (Polska) — 75 pkt. Złota medalistka olimpijska na 200 m rezultatem 22,5 ustanowiła rekord świata. Na 100 m zajęła 3 miejsce, zdobywając brązowy medal.

6. WIKTOR SANIEJEV (ZSRR) — 68 pkt. Złoty medalista olimpijski w trójskoku. Osiągnął znakomity rezultat 17,39, co jest rekordem świata.

7. JANIS LUSIS (ZSRR) — 55 pkt. Niewątpliwie najlepszy obecnie oszczepnik świata. W Meksyku zdobył złoty medal rezultatem 90,10. W minionym roku odniósł sam zwycięstwo, deklasując często swoich rywali.

8. MARGITTA GUMMEL (NRD) — 47 pkt. Zajęła 1 miejsce w Meksyku w pchnięciu kulą. Rezultatem 19,61 ustanowiła rekord świata.

9. TONI GUSTAFSSON (Szwecja) — 43 pkt. Na Olimpiadzie zimowej w Grenoble wywalczyła 2 złote medale (na 5 km — 16:45,2, na 10 km — 36:46,5 oraz srebrny w sztafecie 3x5 km).

10. GRAHAM HILL (W. Brytania) — 21 pkt. Mistrz świata w wyścigach samochodowych. Jeden z najlepszych kierowców w historii automobilizmu. (o-za)

„O puchar nadziei”

W Krynicy zakończyły się zawody saneczkowe „O puchar na dzieł”. Startowało blisko ponad 150 zawodników i zawodniczek, a wśród nich członkowie naszej kadry młodzieżowej. W konkurencji kobiet, pierwsze miejsce zajęła Daras (Start). Wśród mężczyzn pierwsze miejsce zajął Kudzia (Dunajec Nowy Sącz) 1:28,43. W konkurencji seniorów zwyciężyła Martyka (GKS Katowice) 1:32,14, a wśród seniorów Z. Gwior (SNPTT) 1:30,02. (o-za)

Praca

Opiekunka do dziecka — pilnie potrzebna 4 X w tygodniu — Miranowsy, Opalenicka 42. 39425g

Krawcowa oraz stażystka — zatrudnienie do szycia konfekcji. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 39574g.

Młodszy ogrodnik z całkowiłym utrzymaniem, potrzebny zaraz. Celler Luboń — Zabikowo. 39538g

Nauka

Tańców towarzyskich — wyucza Adela Szczurków na. Poznań, Al. Marcinkowskiego 2a, parter. 39399g

Nauczycielka przyjmie dwoje dzieci na kilkumiesięczny pobyt w leśniczówce. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 39506g.

Sprzedaż

Motocykl CZ-175. Jak no wy sprzedam. Cena 12.000 Kobylin, ul. Krotoszyńska 39 pow. Krotoszyński. 39533g

Nieruchomości

Sprzedam gospodarstwo 9,59 ha prywatne, zabudowania, przy szosie 1/4 km od miasta (pow.), zlecia w jednym kawałku, w tym 1,75 ha łąki. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 1162p.

KOMUNIKATY

Wydział Komunikacji Prezydium Rady Narodowej m. Poznania — podaje do wiadomości, że w związku z budową windaktu drogowego na ul. Głogowskiej (na przejeździe kolejowym Poznań — Górczyn) — z dniem 6 stycznia 1969 r. ZAMYKA SIĘ DLA RUCHU KOŁOWEGO ODCINEK UL. GŁOGOWSKIEJ od ul. Widok do ul. Rakoniewickiej.

Ustala się objazdy:

1. Objazd dla ruchu tranzytowego i przelotowego: ul. Głogowska — Fabianowo — Wolczyńska — Grunwaldzka — Roosevelta.

2. Objazdy wewnętrzne:

a) ul. Głogowska — Stęszewska — Czechosłowacka — Górczka — Krauthofera — Głogowska.

b) Głogowska — Fabianowo — Wolczyńska — Grunwaldzka — Taczanowskiego — Promieniasta — Palacza — Głogowska.

Jednocześnie Wydział Komunikacji informuje, że trasy objazdowe będą dokładnie oznakowane tablicami informacyjnymi i kierunkowymi. K10213

Wille wolnostojące z ogrodami, domy bliźniacze na terenie miasta Poznania, poszukuje do kupna dla reflektantów powracających z zagranicy do kraju. Zgłoszenia z opisem przysyłać do: Adamski Poznań, Matejki 33a. 39568g

Gospodarstwa, domki, parcele, duży wybór, miasto przemysłowe — poleca, przyjmując zgłoszenia Stanisław Wisniewski Chodzież — Kochanowskiego 13. 1168g

Zguby

19 listopada br. około godz. 16.30—16.45 na trasie Nad Wierzbakiem — Galla pozostawiono w taksoówce parasol składany. Zwrot wynagrodzić. Tel. 41-11-67 w godz. 8—15. 39173g

Dnia 31 grudnia 1968 r. około 12.40 spadł z wozu konnego dywan na odcinku od ronda na Ratajach do ul. Ostrowskiej. Uczelwego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Zegrze, ul. Szeleńska 34 m. 3. 39603g

Dnia 2 stycznia 1969 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., najukochańsza żona, matka, siostra, teściowa i babcia, przeżywszy lat 49, śp.

WŁADYSŁAWA CZECHOWSKA

z domu GRACZYK
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 4 bm. o godz. 14.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrzebi
MAŻ, DZIECI I RODZINA
Dziewicza Góra k. Poznania. 39677g

Dnia 31. XII. 1968 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach była pracowniczka

WŁADYSŁAWA JASICKA

W Zmarłej straciłmy ośmiarą i oddaną koleżankę.
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 4 bm. o godzinie 12 na cmentarzu na Miłostowie.

WYRAZY SZCZEREHO WSPÓŁCZUCIA
Rodzinie Zmarłej składają:
DYREKCJA — RADA ZAKŁADOWA
oraz WSPÓŁPRACOWNICY
Państwowej Operetki Poznańskiej. K39

Dnia 31 grudnia 1968 r. w Zakopanem zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św.

HELENA RASZEWSKA

urodzona w Jasieniu 1909 roku
dr med. wet.; adiunkt Instytutu Weterynarii w Puławach, laureatka nagrody państwowej

Pogrzeb odbędzie się w Puławach, w sobotę dnia 4 stycznia 1969 r. o godz. 12.30, na cmentarzu na Górczynie. W Stalagradzkiej — w sobotę, dnia 4 stycznia 1969 r. o godz. 18.

O bolesnej stracie zawiadamia
RODZINA

39622g

Jeszcze takich szans nie było!

w styczniu KRAJOWA LOTERIA PIENIEŻNA

daje
dodatkowe wygrane
noworoczne

do wygrania
10.400.000 Zł

Główna wygrana
1 Milion Zł

Nie zwlekaj z kupnem losu

K991



PONAD 500.000 — ZŁ
PREMIA
z wylosowanej 3-cyfrowej
końcówki — czeka na Ciebie
W „KOZIOLKACH”
K10254

Pracownicy poszukiwani

Miejskie Przedsiębiorstwo Zieleni w Poznaniu — przyjmie do transportu zorganizowanego — zaraz: — KIEROWCÓW z uprawnieniami praw jazdy — kat. I i II, — PALACZY C. O. Warunki pracy i płacy zostaną omówione na miejscu. Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia — ulica Międzywieskiego 23, III piętro, pokój 10. K9962

Pracownicy Inwalidów „Wielkopolska” w Górczynie Wlkp., ul. Przemysłowa nr 12 — zatrudni natychmiast pracowników na stanowiska kierownicze:

— GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO,
— ZASTĘPCY GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO,
— KIEROWNIKA DZIAŁU KSIĘGOWOŚCI.
Zgłoszenia pisemne, ustne lub telefoniczne (nr tel. 142), prosimy kierować do kierownika Spółdzielni. Wynagrodzenie korzystne — do omówienia. W10050

Państwowe Gospodarstwo Rolne Szczaniec — Przedsiębiorstwo Wielozakładowe — zatrudni natychmiast:

— 5 MURARZY wykwalifikowanych,
— 4 ROBOTNIKÓW niewykwalifikowanych lub przyuczonych murarzy,
— 2 CIESIELI.
Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy w budownictwie. Dogodny dojazd PKP — trasa Poznań — Rzepin. W9986

Dnia 3 stycznia 1969 r. zasnęła w Panu, mój ja droga żona, najukochańsza matka, siostra, szwagierka i ciocia, śp.

CECYLIA TADYSZAK

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 7 bm. o godzinie 10.30 z kaplicy cmentarnej Bożego Ciała przy ul. Błuszczywej.

Pogrzebi w głębokim smutku
MAŻ, CÓRKA I RODZINA
Poznań, ul. Chwiałkowskiego 21 m. 15.

Dnia 1 stycznia 1969 r. zakończył swoje pracowite i szlachetne życie, opatrzony Sakramentami św., nasz najukochańszy ojciec, teść, wujek, dziadek i pradziadek, przeżywszy lat 85, śp.

STANISŁAW WASINSKI

krakow
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 4 bm. o godzinie 11.05 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W smutku pogrzebi
SYNOWIE, SYNOWE, WNUKI I PRAWNUKI
Poznań, ul. Czerwonej Armii 25 m. 47. 39643g

Dnia 31 grudnia 1968 r. zakończył swój pracowity żywot, opatrzony Sakramentami św., nasz ukochany ojciec, teść, dziadek i pradziadek, przeżywszy lat 91, śp.

IGNACY KASPRZAK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 4 stycznia 1969 r. o godz. 11.10 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

W żałobie pogrzebi
DZIECI, WNUKI I PRAWNUKI
Poznań, Kanakowa 1 m. 11. 39630g

Dnia 1 stycznia 1969 r. po krótkiej i ciężkiej chorobie zmarł, namaszczony Olejami św., mój najdroższy, nigdy niezapomniany mąż, nasz ukochany i troskliwy ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 80, śp.

STANISŁAW MICHALAK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 4 stycznia br. o godz. 12.10 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

O bolesnej stracie zawiadamiają
ZONA, CÓRKA, SYN, ZIECIEWIE
WNUCZKI I WNUKI
Poznań, ul. Rawicka 77 m. 1. 39662g

W dniu 2 stycznia 1969 r. zmarła nagle, namaszczona Olejami św., moja najukochańsza matka, siostra i bratowa, przeżywszy lat 80

HELENA KIEŁPIŃSKA

z domu PALUSZAK
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 4 bm. o godz. 11 z kaplicy cmentarza na Główniej.
Pogrzebi w głębokim smutku
MAŻ, CÓRKA I RODZINA
39602g

AB' GŁOS WIELKOPOLSKI 5
Nr 3 (7738) 4 I 1969



Redakcja Kolegium Marian Flejsterowicz (sekretarz redakcji) Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki (zastępca redaktora naczelnego) Mieczysław Skwipski Zbigniew Szumowski Lesław Tokarski (redaktor naczelny). Telefon 611-21 iaczy wszystkie działy sekretariatu redakcji 657-76 w godz. od 9-18 redaktor naczelny 657-76, zastępca red. naczelnego 657-18; sekretarz redakcji 648-85; dział łączności z czytelnikami — Informacje dla czytelników 657-18 dział miejsc 659-39; redakcja nocna 430-73, 453-31. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa” Biuro Ogłoszeń: Poznań ul. Grunwaldzka 19. Telefon 452-89 i 611-21. Za treść i terminy drukowania redakcja nie odpowiada. O warunkach prenumeraty informacji udziela placówka „Ruchu” i Poczty Druk: Zakłady Graficzne Im. Marcina Kasprzaka, Poznań, ul. Zwierzyniecka 3. Redakcja nie zwraca nie zamówionych rękopisów. G-5

W POZNANIU
POLSKI — g. 19.30 „Sonata Be-
zebubha”; NOWY — nieczynny;
OPERA — g. 19 „Orfeusz w pie-
kie”; OPERETKA — g. 19 „We-
sola wojna”; MARCINEK — g. 17
„Noc cudów”.

KINA

W WOJEWÓDZTWIE
GNIEZNO: „Ciekłe czasy dla
gangsterów”; KOSCIAN: „Sie-
dnie w blasku złota”; LESZNO:
„Histo Korn”; NOWY TOMYŚL:
„Nowita”; „Widzciej północy”;
OBORNIA: „Największe widowis-
ko świata”; „Błędne gwiazdy Wiel-
kiej Niedźwiedzicy”; SREM Słon-
ko: „Angelika i król”; „Strzelby
Apaczów”; Kłobucko: „Przystanek
autobusowy”; ŚRODA: „Kto chce
zabić Jessi”; SZAMOTULY: „An-
ta Karenina”; WAGROWIEC:
„Dziesięć Chan”; WRZESNIA:
„Major Dundee”.

W POZNANIU
FOTOPLASTIKON — g. 12-21
„Palestyna”.

KONCERTY

Aula UAM — g. 19.30 „Nowo-
roczny Koncert Poznański” — dy-
rygent S. Renz. soliści — U. Tra-
wiska, A. Jarysz, Z. Marjański.

MUZEJA

Archeologiczne (Wodna 37) —
g. 9-15.
Historii m. Poznania (Stary Ry-
nek) — nieczynne.
Historii Ruchu Robotniczego
(St. Rynek 45) — g. 10-18.
Instrumentów Muzycznych (Sta-
ry Rynek 45) — g. 9-15.
Narodowe (Al. Marcinkowskiego
9) — g. 9-15.
Przyrodnicze (Świerczewskiego
19) — g. 9-18.
Rzemiosł Artystycznych (Zamek
Przemysłowy) — g. 10-15.
Rolnictwa (Szenlawa k/Pozna-
nia) — g. 10-17.
Wielkopolskie Muzeum Wojsko-
we (St. Rynek) — g. 10-15.
Wyzwolenia Poznania (Cytadela)
— g. 11-18.
Muzeum w Rogalinie — g. 9-15.
Muzeum w Goluchowie — g.
10-18.
Muzeum w Kórniku — g. 9-14.

WYSTAWY

Klub MPK (Ratajczaka 39) —
„Pomnik Powstańców Wielkopol-
skich 1918-1919 w Poznaniu” w
fotografii M. Kucharskiego oraz
wystawa Z. Warczyńskiego „Ma-
larstwo naiwne” — g. 10-20 (do
4. I. 1969).
Salon ARPO (St. Rynek — Arse-
nal) — Malarstwo Ireneusz Zmar-
skiej-Dzielskiej — g. 10-18.
Muzeum Narodowe — „Malar-
stwo Jacka Malczewskiego” — g.
9-15.
Muzeum Historii m. Poznania —
„Józef Strus z Poznania — lekarz
i ułan Odrodzenia” — g. 10-15.
Muzeum Historii Ruchu Robo-
tniczego — „KPP PPR i PZPR w
Wielkopolsce” — g. 10-18.
PTF (Paderewskiego 7). Ogólno-
polska Wystawa Fotografii Przy-
rodniczej — g. 10-19.
Biblioteka Główna UAM ul.
Ratajczaka 38/40 — „Dzieje orę-
żach” — g. 8-20.
BWA (Arsenal — St. Rynek) —
„Salon Jesienny” — g. 10-18 (do
10. I. 1969).

RADIO

SOBOTA — PROGRAM I: Fala
1322 m i UKF 66,62 MHz (do g. 17):
7.45 „Błękitna sztafeta”; 8.20 „Nu-
ta za nuta”; 8.44 Konc. życzeń; 9
Serenady i divertimenta; 9.40 Przy-
szliśmy do Was z tańcem i piosen-
kami; 10 „Cztery pancerni i pies”
fragm. pow. J. Przyłuskiego; 10.20
Mel. z różnych stron świata; 10.50
Co przyniosła nowa „Proble-
my”; 11 W. A. Mozart: „Les petits
riens”; 11.25 Duety instrumental-
ne; 11.49 „Poznaj swoje dziecko —
gawędy psychologa”; 12.10 „Kon-
cert z polonezem”; 13 Śpiewa E.
Nizioł; 13.20 Konc. Ork. Mandol.
Rozł. Łódzkie; 13.40 „Wieciej, le-
piej, taniej”; 14 „Czy znasz te za-
gadki” — zagadki literackie; 14.30
Konc. z nagrań Ork. PR i TV w
Krakowie; 15.30 Dla dzieci „Biały
pudel” słuch.; 16 „Popołudnie z
młodzieżą”; 18 Na karnawałowym
parkiecie; 18.40 Muz. i aktualności;
19.05 Wiadomości pół żartem, pół
serio; 19.20 „Sylwetki polityczne”;
19.30 „Wędrowni muzycy po kra-
ju”; 20.40 „Podwieczorek przy mi-
krofonie”; 22.10 Koncert mel. ta-
necznych; 22.40 Gra Poznańska 15
Radiowa; 23.15 Karnawałowe rytm-
y na sobotni wieczór; 0.10 Konc.
Zyczeń.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12.05,
15, 17.55, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.
PROGRAM II: Fala 407 m i UKF
69,74 MHz: 17.15 Radiowar-
tosc; 17.45 Radiowar-
tosc; 18.05 Po jednej piosen-
ce; 8.35 „W 50-lecie Powstania
Wielkopolskiego” — aud. doku-
mentalna J. Matuszewskego; 9
Poranny konc. rozrywk.; 9.35 „List
ze Śląska”; 9.50 J. Bizet: „Suite
C-dur”; 10.25 Teatr PR „Se-
kre” słuch. J. Krzysztonia; 11.25
Konc. chopinowski; 13 Czas do-
brych gospodarzy; 13.25 „Kilometr
1314” fragm. opow. Fr. Montau-
re; 13.45 Arie operowe Śpiewa L. Wa-
ren; 14.05 Z cyklu: „Amatorskie
zespóły przed mikrofonem”; 14.30
„Wypadki chodzą po ludziach” —
humoreska; 14.45 „Błękitna sztafe-
ta”; 15 Radiowa lista przebojów;
15.45 „Tu radiostacja PPR” aud. K.
Zebrowskiej; 17.10 Śpiewa Poz-
nańscy Chór Chłop. pod dyr. J. Kurczew-
skiego; 17.30 Grająca sztafeta; 18
Radiowar- 18.15 Gra Poznańska 15
Radiowa; 18.30 Publicystyka mie-
dzynarodowa; 18.45 26 lekcja jęz.
franc. — premiera; 19.07 Graja i
śpiewają Zespoły „Mazowsze” i
„Ślask”; 19.30 „Matysia-kowie”;
20 Znanie mel. rozr.; 20.25 Do tań-
ca graja polskie zesp. i ork. radio-
we; 21.31 Recital tygodnia — W.

Wielkopolscy drogowcy w walce z atakiem zimy

Główne szlaki przetarte

Ostatnie opady śniegu pogorszyły znacznie warunki jaz-
dy na drogach Wielkopolski. Służba drogowa z miejsca
przystąpiła do akcji odśnieżnej i przeciwoślodowej. Oto
co mówi na ten temat zastępca kierownika Wydziału Ko-
munikacji Prezydium WRN Kazimierz Zuchowski:

— Patrolowaliśmy w noc
sylwestrową i z czwartku na
piątek trasy do Wolsztyna,
Nowego Tomyśla, Leszna i
Rawicza. Zastaliśmy służbę
drogową i sprzęt w pełnym
pogotowiu. Pokrywa śnieżna
sięgała do 20 cm. Główne tra-
sy są odśnieżane systemem
patrolowym. W tym roku
jest więcej sprzętu do od-
śnieżania dróg: pługów wirni-
kowych, odśnieżarek zawie-
szanych na ciężkich pojaz-
dach, piaskarek do rozsypy-
wania środków chemicznych,
a także piasku. Obecne opa-
dy nie stwarzają większego
niebezpieczeństwa. Służba
drogowa daje sobie z nimi ra-
dę bez większych kłopotów.
Utrudniają jedynie jazdę,
gdyż na posypywanych środ-
kami chemicznymi odcinkach
tworzy się grząskie błoto.
Śnieg w ciągu kilku godzin
topnieje. Na jakiś czas wy-
stępują lokalne oblodzenia
tras. Dlatego kierowcom za-
lecamy zwiększoną ostrożność
w czasie jazdy. Wszak mamy
warunki zimowe.

Wojewódzki Zarząd Dróg
Publicznych — przy telefo-
nie zastępcy naczelnika Wy-
działu Drogowego inż. Michał
Ignatczyk:

— W nocy z czwartku na
piątek przybyło nam dużo ro-
boły. Na trasach od wczesne-
go ranka pracowało 160 jedno-
stek różnego sprzętu do od-
śnieżania, między innymi plu-
gów patrolowych. Wystąpiła
lokalna gołoledź, w związku
z czym do akcji ruszyło 100
piaskarek rozsypujących środ-
ki chemiczne zmieszane z pia-
skiem.

WYPADKI tygodnia

W miejscowości Grzymisław
(pow. Śrem) autobus PKS (kierow-
ca: Zbigniew K.) potarcił rowerzy-
stę Janę Ch., której poniósł śmierć
na miejscu. Przyczyną wypadku
było osłabienie kierowcy autobu-
su światłami innego pojazdu.

W Bukowcu (pow. Nowy Tomyśl)
Ignacy N., który zasnął w pobliżu
rozpalonego koksownika, poniósł
śmierć przez zaccadzenie.

W Glinisku (pow. Kościan) tak-
sówka prowadzona przez Henryka
M. potarčila przechodzącą jezdnię
10-letnią Grażynę R. W drodze do
szpitala dziewczynka zmarła.

W Galiwie (pow. Szamotuly)
„Star” (kierowca: Stanisław P.)
potarcił jadącego lewą stroną szo-
sy rowerzystę — Maksymilianą S.
Ten ostatni poniósł śmierć na
miejscu.

W Zasutowie (pow. Września)
„Star” prowadzony przez Tadeu-
sza G. potarcił jadącego nieoświe-
lonym rowerem Józefa S. Rowerzy-
sta doznał ciężkich obrażeń.

Przy ul. 17 Stycznia w Lesznie
4-letnia Jarosława G. ślizgając się
wpadła pod koła przyczepy trakto-
ru i doznała ciężkich obrażeń. (ak)

Wilkomirska: 22.20 „Radiowar-
tosc”; 23.20 Walce orkiestrowe; 0.10
Konc. życzeń; 0.30 Program noc-
ny.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30,
8.30, 9.30, 10.30, 11, 19, 21, 23.50, 1,
2, 2.55.

PROGRAM III: UKF 66,62 MHz:
17.05 Czy to jest dobre? ocena A.
Kurylowicz; 17.30 „Podwójne nie-
bezpieczeństwo” — odc. 23 pow.
kryminalnej E. Lanham; 17.40
Karnawał z muzyką; 18.05 Mówi ofi-
cer śledczy; 18.20 Klub Grającego
Kraja; 18.30 Czytamy pamiętniki —
Charlie Chaplin; 19.15 Szczesliwa
Harlem — c. 1; 19.30 Złota Dolu-
chana po raz pierwszy; 19.40
Piosenki z „Włoskiego buta”; 20
„Dafnis i Chloë” — sielanka Lon-
gesa; 20.30 Walter and Connie —
rozmówki ang.; 20.45 Klub Grają-
cego Kraja — wyd. dla fonoama-
torów; 21 Złota Doluchana po
raz drugi; 21.10 „Każdy kocha Opa-
le” — f. komedii J. Patrika; 21.50
Opera tygodnia — Giacomo Puc-
cini „Turandot”; 22.07 Gwiazda sie-
dmu wieczorów — Czerwone gita-
ry; 22.15 Co wieczór powieść — 10
wyd. „Zwycięstwa” J. Conrada;
22.45 Szczesliwy Harlem — c. II;
23.05 Zaproszenie do tańca; 23.50
Śpiewa Michel Mallory.

NIEDZIELA — PROGRAM I: Fala
1322 m i UKF 66,62 MHz (do g. 17):
7.30 Gra Polska Kapela pod
dyr. F. Dzierżanowskiego; 8.15 15
minut z orkiestra R. Shaw; 8.30
Przekrój muz. tygodnia; 9.05 „Fa-

skiem. Trasa przelotowa War-
szawa — Poznań — Świecko
była posypywana czystą solą.
Istnieje bowiem obowiązek
utrzymywania tam nawierzchni
w stanie czarnym. Gołoledź
utrudniała jazdę na odcin-
kach dróg prowadzących
przez tereny lesiste. Na dro-
gach pracowali przy odśnież-
niu i posypywaniu tras 232
ludzi, nie licząc operatorów
maszyn. Sytuacja jest całko-
wicie opanowana. Niestety,
warunki atmosferyczne mogą
się pogorszyć. Prognozy PIHM
zapowiadają w najbliższym
czasie spadek temperatury
do minus 10 stopni C i za-
miecie śnieżne.

Warunki jazdy są ciężkie,
szczególnie na drogach, któ-
re są przeznaczone do odśnie-
żania w dalszej kolejności.

Wojewódzkie Przedsiębior-
stwo PKS, informuje Maria
Zaremba z Działu Przewo-
zów Pasażerskich:

— Trasy autobusowe są
przejezdne. Mimo trudnych
warunków atmosferycznych,
nie zgłaszano zakłóceń w
kursowaniu autobusów. Nie-
które przybywały tylko z mi-
nimalnymi opóźnieniami, któ-
re zdarzają się nawet w wa-
runkach normalnych. Nie za-
notowano też w piątek rano
wypadków.

Dyspozytor na Dworcu
Głównym w Poznaniu poin-
formował nas, że służba ko-
lejowa na bieżąco kontroluje
linie kolejowe, usuwając
śnieg z torów. Śnieżnica spo-
wodowała opóźnienia pociąg-
ów przeważnie do pół godzi-
ny na Stacji Poznań Główny
i Leszno. Przed południem
sytuacja była całkowicie opa-
nowana, opadów śniegu nie
było.

Tyle nasi rozmówcy z in-
stytucji zainteresowanych na
co dzień walką ze skutkami
śnieży. Stan pogotowia
trwa i chyba nie tak szybko
zostanie odwołany. Zima za-
częła się na dobre. (emp)

Zupełnie jak w dawnej piosence:
puchowy śniegu tren... otulił lasy,
poła, nadając drzewom fanta-
styczne kształty.

Fot. — Z. Zlotnicki



nia PGL „Koziołki”; 15.46 Konc.
muz. rozrywkowej; 16.30 Konc. cho-
pinowski z nagrań Jakuba Zaka;
17.05 Warszawski Tygodnik „Dwie
kawy”; 17.30 Rewia piosenek; 18
Wieczór literacko-muz. „Światła
rampy”; 21.22 Tańczymy do 22
Ogólnop. wiad. sport. i wyniki
Toto-Lotka; 22.30 Niedzielne spo-
tkania z muzyką; 23.30 Przeboje
starego Wiednia gra Orkiestra Sa-
xa Gregora.

WIADOMOŚCI: 6.30, 7.30, 8.30,
12.05, 17, 21, 23.50.
PROGRAM III: UKF 66,62 MHz:
14 Program dnia; 14.10 Popołudnie
muzyczne; 14.30 Drugi Mig — rep.
A. Królikowskiego; 14.45 Piosenki
pod ślodekami; 15.10 Z dostawa
do domu — mag. dźwiękowy; 15.30
Niedzielne rytmy; 16 Z nia było
łatwiej przeżyć — pieśni party-
zanckie; 16.20 Po raz pierwszy na
antenie — gra big-band; 16.45 Róż-
ne drobne rzeczy — nie łóżanie
o Łodzi; 17.05 Królowie swingu;
17.30 „Podwójne niebezpieczeń-
stwo” pow. kryminalna E. Lanham;
17.40 Karnawał na śniegu —
koncert muz. instrumentalnej;
18.05 „Opowieści z dreszczem”;
18.10 „Montaż akabresk niesamowito-
ści”; 18.40 Organy i organki — kon-
cert; 20 Kronika zespołu „Truba-
dury”; 20.25 Bigos staropolski —
montaż słowno-muz. W. Jażdżyń-
skiego; 22.07 Gwiazda siedmiu wie-
czorów — „Czerwone Gitary”;
22.12 Opera tygodnia — Giacomo
Puccini „Turandot”; 22.25 Dyskret-
ny beat — konc.; 22.45 Wspominki

starego aktora — gawęda S. Łapiń-
skiego; 23.05 Orkiestry i zespoły
wokalne; 23.50 Śpiewa zespół „The
Delta Rhythm Boy’s”.

TELEWIZJA

SOBOTA: 9. — Teleferie: — To-
warzystwo Zagadkowe Poranne
film z serii „Gosć ze Smokolan-
dii”; 10. — „Niezwykła wyprawa”; 9.55
— „Poste — Restante” — fab. film
rumuński; 11.15 — „Noworoczna ma-
nery” — program lokalny. (Trans-
misja z Pałacu Kultury); 15.25 —
TV Kurs Rolniczy — „Metody u-
praszczania produkcji w gospodar-
stwach rolnych”; 16 — Teleferie:
Turniej Złotej Zyraty, Towarzy-
stwo Zagadkowe Wieczorne —
Niewdzięczna Ręka — „W labiryn-
cie Jaskini” — widokowo z serii
„Przygody Tomka Sawyer’a”; 17.15
— Program Tygodnia; 17.30 —
Dziennik; 17.40 — Spotkania z przy-
rodą; 18.10 — Warszawa ja i ty;
18.40 — Rytm i fantazja — film
prod. rumuński; 19.00 — Wie-
czorne rozmowy — przed kamerą
doc. dr K. Kąkol; 19.20 — Dobra-
kaz; 19.30 — Monitor; 20.10 — „Pe-
gaz” pod red. J. Kłosowicza; 20.55
— „Przy sobocie po robocie” —
program rozrywkowy; 21.55 —
Dziennik; 22.10 — Wiadomości spo-
towe; 22.20 — Kino Interesujących
Filmów — „Tam gdzie rosną po-
ziołki” — film fab. prod. szwedz-
kiej.

NIEDZIELA: 8.20 — TV Kurs
Rolniczy — „Metody upraszcza-

Wagrowieckie cienie i... blaski

Spacerując po ulicach
15-tysięcznego miasta
powiatowego podziwiam
jego starą architekturę, stary
system budownictwa, w znacz-
nej mierze z tak zwanego
pruskiego muru. Wydaje mi
się, że to wszystko trzyma
się jeszcze kupy chyba na sło-
wo honoru. Dekapitalizacja
budynków wyciera nawet
przez nowe elewacje, jakie w
ramach kapitalnych i bieżą-
cych remontów przeprowadzo-
no prawie w całym mieście.
W najbliższych latach trzeba
więc będzie wiele budować.

Zwraca też uwagę przechod-
nia czystości na ulicach. Nie
tylko na głównych, przeloto-
wych i spacerowych, ale tak-
że na peryferyjnych. Nic
dziwnego, że Wagrowiec zdo-
był już dwukrotnie nagrody
(po 400 tys. zł każda) w Kon-
kursie Czystości Miast i O-
siedli. Jednakże największym
osiągnięciem miasta są wodocią-
gi.

Nareszcie realizacja

— Z tymi wodociągami — to
cała historia — opowiada pe-
wien były urzędnik magistrata
cki wagrowieckiego miejskiej
rady — bo miały być budowa-
ne już w 1914 roku. Przeszko-
dziła I wojna światowa i
sprawę ołożono ad acta. Wy-
ciągnięto ją ponownie w la-
tach trzydziestych i nieomal
co roku odgrzewano. Ostate-
cznie przewidziano tę inwe-
stycję na rok 1940 i znowu
wojna przeszkodziła w reali-
zacji. W naszym dwudziesto-
leciu wagrowieckie wodocią-
gi kilkakrotnie wchodziły do
planu, ale zawsze znalazło się
coś pilniejszego. Wreszcie,
podczas ostatniej kampanii
wyborczej do Sejmu i rad na
rodowych, na powszechne ża-
danie wyborców, inwestycję
włączono do bieżącego planu.
No i mamy wodociągi.

Kosztowały niemało — prawie
20 milionów złotych. Ale to do-
pięro początek. Sieć przewodów
wodociagowych nie obejmuje bo-
wiem jeszcze całego miasta, cho-
ciąż ujęcie wody jest bardzo za-
sobne i wystarczy według obli-
czeń do 1980 roku. Z wodociągami
wiąże się jak najszybciej potrze-
ba budowy urządzeń kanalizacyj-
nych. Rozpoczęto już te prace i
oddano do użytku 1800 mb sieci.
Dotychczasowy koszt prawie 2
mln. zł w czym udział mieszkań-
ców w czynnie społecznym wy-
raża się 40 procentami. Całkowite
zakończenie budowy sieci wodoci-
agowej i kanalizacyjnej wraz z
oczyszczalnią ścieków i wykorzy-
stywaniem ich dla celów rolni-
czych — przewiduje się na lata
1971-73. W kosztach inwestycji



mają uczestniczyć wszystkie wa-
growieckie zakłady przemysłowe
i handlowe z przewidywaną —
według wstępnych ustaleń — su-
mą 10 milionów złotych.

Rozbudowa
przemysłu i usług
Jeśli już mowa o przemy-
śle, handlu i usługach dla
ludności to warto podkreślić,
że Wagrowiec posiada kilka-
naście placówek tego działu
naszej gospodarki, dodając,
że rozwijają się one i moder-
nizują nader pomyślnie. Dzie-
ki temu nie notuje się w
tym mieście nadmiaru rąk
do pracy, a wręcz przeciwnie
— odczuwa się okresowo ich
brak. W ostatnich trzech la-
tach rozbudowuje się ko-
sztem prawie 4 mln. zł Od-
dział HCP, przygotowano
rozszerzenie tereny pod rozbudo-
wę Wielkopolskich Zakładów
Mechanizacji Budownictwa,
które w 1969 roku przystępu-
ją do realizacji inwestycji w
granicach 80 mln. zł. Inwesty-
cja ta przyniesie pierwsze
efekty ekonomiczne w 1973
roku. Zwiększono także pro-
gram rozbudowy zakładów
wytwórczo-usługowych Wą-
growieckiego Przedsiębior-
stwa Przemysłu Terenowego.

Rozbudowują się przedsięw-
zięcia handlowe i usługowe. Sama
Gmina Spółdzielnia, obsługują-
ca cały rejon podmiejski (1600 go
spodarszt, obrót roczny 120 mln.
zł) inwestuje w nowoczesną bazę
handlowo-usługową 5 mln. zł. O
12 placówek wzrosła również w
ostatnich dwóch latach liczba u-
społecznionych zakładów —
rześnińskich usługowych. Aktualnie
mamy 40 placówek, do czego trze-
ba doliczyć 125 indywidualnych
warstwów rzemieślniczych. Stan
ten — według opinii społecznej
— jest wystarczający i zaspokaja
pełni potrzeby ludności.
Rzecz jasna, że potrzeby te będą
wzrastać, toteż w założeniach
przewiduje się nie tyle rozbudo-
wę, co techniczną modernizację
istniejących zakładów usłu-
gowych.

Podobnie zadowalająca sy-
tuacja jest — zdaniem władz
miejskich — w zakresie usług
gastronomicznych, chociaż w
niektórych dniach, zwłaszcza
w godzinach południowych
trudno znaleźć wolny stolik
dla spożywców posiłku. Doświad-
czył tego autor osobiście w
czwartek 19 grudnia ub. ro-
ku odwiedzając kolejno 9
restauracji. Dziesiąta przy ho-
telu turystycznym jest w
trakcie prac wykończenio-
wych.

Sytuacja mieszkaniowa
Nie jest ona tak korzystna
jak by się pozornie wydawa-
ło. Zażalenie mieszkań-
ców jest mimo rozwoju budowni-
ctwa domków jednorodzin-
nych, jeszcze dość wysokie:
ponad półtora osoby statysty-
cznej na jedną izbę, a idea-
łem, do jakiego dążą władze
miejskie i Międzyzakładowej
Spółdzielni Mieszkaniowej był
by stan — jedna osoba na
jedną izbę. W tym właśnie
kierunku zmierzają wysiłki
wspomnianej spółdzielni, któ-
rejsie miasto przygotowało i za-
bezpieczyło odpowiednie tere-
ny pod budowę osiedli mie-
szkańczych, nie tylko na o-
kres bieżącej, ale także na ko-
leijną pięcioletnią budowę go-
spodarczego miasta.

Założono, że do 1970 roku zbu-
dowanych zostanie kilka bloków
o łącznej liczbie 390 mieszkań, z
czego 270 mieszkań już oddano do
użytku. Jeżeli się to uda, plan
budownictwa mieszkaniowego bę-

dzie w znacznym stopniu przekro-
czony. Dodatkowo Prezydium
MRN buduje jeden blok 50-mie-
szkaniowy, który zdanien prze-
wodniczącego Siwy będzie odda-
ny do użytku w jesieni bieżącego
roku.

Niemniej śmiało zamierze-
nia budowlane przystępowała
już w głównych zarysach wa-
growiecka Spółdzielnia Mie-
szkaniowa na lata 1971-1975.
Przewiduje się mianowicie,
że w 1975 roku oddanych bę-
dzie do użytku 10 bloków, ob-
liczonych na 620 mieszkań,
a dodatkowo z budżetu MRN
ma powstać w tym samym
czasie 1 blok 80-mieszkanio-
wy. Czy ten program budow-
lany — jeżeli będzie zatwier-
dzony i zrealizowany — roz-
ładuje sytuację mieszkaniową
w Wagrowcu? Przyszłość po-
każe.

KAZIMIERZ JAŻWIECKI

Z Wrześni
Gospodarcze
zamierzenia
na rok 1969

Września Powiatowa Ra-
da Narodowa uchwaliła plan
gospodarczy na rok 1969, a
nadao podstawowe założenia
na 1970 r. Zakłada on konty-
nuację kierunków rozwoju
powiatu. Niestety, trudności
budowlanego wykonawstwa
opóźniły budowę: Obwodowej
Przychodni Powiatowej, Szko-
ły Podstawowej nr 3 i bloków
mieszkalnych.

Główna produkcja przemy-
słowa ma osiągnąć wartość 1 480
mln. zł, czyli o 10 procent więcej
niż w 1968 r. Zakłady Wytwórcze
Główników „Tonsil” planują wzrost
produkcji o 20 proc. Orzechow-
skie Zakłady Przemysłu Sklepek o
12 proc. Na modernizację i rozbudo-
wę Zakłady Wytwórcze Główni-
ków planują 38 mln. zł. Budowę
nowej hali produkcyjnej celem
poprawy warunków pracy i więk-
szenia produkcji rozpoczną Mi-
łosławskie Zakłady Przemysłu
Odziewczego „Omi”.

Usługi dla ludności mają

wzrosnąć o 6,7 proc.
W rolnictwie zakłada się dal-
szy rozwój produkcji oraz sku-
pu. O 100 ha zwiększy się are-
ał upraw zbóż, obsada była
na 100 ha użytków rolnych
wzrosnąć z 63,8 szt. do 65,1 szt.
Zmodernizuje się 7 km dróg
lokalnych, położy się 2 500 m²
nawierzchni bitumicznych w
ramach remontów. Ludność
czynnymi drogami wykoną
6 km dróg (wartość 3,6 mln zł).

Handel detaliczny otworzy 2
nowe sklepy (wzrost do 277 pla-
cówek). Nakłady na kapitalne
remonty urządzeń komun-
alnych poważnie wzrosną. Wrze-
sńska Spółdzielnia Mieszka-
niowa odda do użytku 120
mieszkań (360 izb).

Planuje się uruchomienie
punktów muzealnych w reym-
ontowskim Kołaczku i
historycznym Miłosławiu. Zo-
stana oddane do użytku szkoły
w Miłosławiu (pałac) i Wrze-
śni. Dla nauczycieli pobuduje
się domy w Bardzie, Pietrzy-
kowie i Budzie-Komorskiej.

Nakłady inwestycyjne gospo-
darki uspołecznionej wyniosą
141 mln zł (o 23 mln zł więcej
niż w br.). Szczególnie wzrosną
w przemyśle bo w rolnictwie
utrzymują się na dotychczas-
wym poziomie (PGR — 62,6
mln zł, z czego 15,9 mln zł na
budownictwo mieszkaniowe).

KAZIMIERZ STARZYŃSKI

nia produkcji w gospodarstwach
rolnych”; 8.55 — Przypomina-
my radzimy; 9.05 — „Zdrada” polski
film TV z cyklu „Stawka więk-
sza niż życie”; 10.10 — Samuel
Marszałk — „Poselstwo Króla
Brambambula” — program dla
dzieci; 11.10 — „15 minut z Barba-
rą Jędrzejewską”; 11.30 — Z cyklu:
„W świecie sztuki”; 11.40 — „Barok na
Ukrainie”; 12 — Dziennik; 12.10 —
„Bawcie się z nami” — w progra-
mie wystąpią: soliści i zespoły —
laureaci V Festiwalu Piosenki w
Zielonej Górze; 12.50 — „Krakow-
ska baśń” — Andrzej Kozak —
„Wiślańskie straszdy”; 13.55 —
Przemiany; 14.25 — „Skok na Arn-
hem” — film z serii „Polacy na
frontach II wojny światowej”;
14.45 — „Wielka gra” — teletur-
nie; 15.35 — Z cyklu: „Spotka-
nie z pisarzem” — z Wojciechem
Zukrowskim rozmawia Aleksan-
der Malachowski; 16.05 „Zemsta”
— film z serii „Bonanza”; 17 —
Film krótkometrażowy; 17.15 —
Estrada Literack